

*Paweł Ostaszewski* ■

## JAK BADAĆ LĘK PRZED PRZESTĘPCZOŚCIĄ?<sup>1</sup>

Lęk przed przestępczością stanowi przedmiot badań kryminologicznych od końca lat 60. ubiegłego wieku. Powszechnie uznaje się go za jeden z najczęściej podejmowanych problemów we współczesnej kryminologii. W literaturze przedmiotu szeroko dyskutowane są zagadnienia definicji lęku przed przestępczością, jego operacjonalizacji za pomocą poszczególnych metod i technik badawczych, a także uwarunkowań makro-, mezo- i mikrospołecznych.

Lęk przed przestępczością jest najczęściej charakteryzowany przez trzy komponenty: odczuwaną obawę przed staniem się ofiarą przestępstwa, ocenę ryzyka takiego zdarzenia oraz podejmowanie zachowań mających zminimalizować to ryzyko lub ewentualne negatywne skutki wiktylizacji. Przy czym przez część badaczy jest rozumiany jako konstrukt składający się z tych trzech elementów, a więc jako rodzaj psychologicznej postawy, przez innych zaś jako jedynie aspekt emocjonalny, funkcjonujący niezależnie od poznawczych ocen ryzyka i podejmowanych zachowań ochronnych i unikowych.

Generalnie zaś obawy te można traktować z jednej strony jako w pełni racjonalny mechanizm ochrony przed potencjalnym zagrożeniem, wynikający np. z wcześniejszych doświadczeń. Z drugiej zaś – jako przejaw wysokiego poziomu ogólnego niepokoju, niezwiązanego z realnym zagrożeniem, a np. tylko z medialnie lub politycznie wykreowanym wyobrażeniem takiego zagrożenia. W konsekwencji przyjęcia pierwszego spojrzenia skala takiego lęku w społeczeństwie może zostać uznana za wskaźnik rzeczywistego zagrożenia i jego pomiar może stanowić alternatywę dla takich mierników, jak poziom rejestrowanej przestępczości czy

<sup>1</sup> Tekst stanowi zmodyfikowaną wersję dwóch rozdziałów rozprawy doktorskiej autora nt. „Lęk przed przestępczością. Aspekty teoretyczne, metodologiczne i empiryczne”, obronionej w Instytucie Nauk Prawnych PAN w 2013 r.

rozmiary wiktymizacji. Przyjawszy zaś drugi punkt widzenia lęk przed przestępczością może odzwierciedlać coś, co można by nazwać generalnym stanem psychicznym społeczeństwa, czyli np. rodzaj funkcjonujących więzi społecznych lub poziom zaufania obywateli do instytucji państwa i do siebie nawzajem.

Artykuł poświęcony jest kluczowemu dla problemu lęku przed przestępczością zagadnieniu mierzenia poziomu i rozprzestrzenienia tego zjawiska w społeczeństwie oraz identyfikowania czynników na nie wpływających. Omawia on główne problemy metodologii badania lęku przed przestępczością, rodzaje wykorzystywanych w tym zakresie technik badawczych i technik analizy uzyskanych w nich wyników oraz analizuje najczęściej podejmowany w literaturze przedmiotu metodologiczny problem tych badań, czyli sposób formułowania pytań kwestionariuszowych. Poza ramy artykułu wykraczają bardziej generalne zagadnienia badań kryminologicznych i społecznych, takie jak przykładowo dobór badanej próby czy jej reprezentatywność.

Problem doboru odpowiedniej metody badania lęku przed przestępczością jest często analizowany w publikacjach poświęconych temu zagadnieniu. Wielu badaczy formułuje zalecenia co do poprawności różnego rodzaju podejść, testuje nowe typy badań oraz odmienne sposoby zadawania pytań i analizowania uzyskanych odpowiedzi. Część z nich twierdzi nawet jednoznacznie, że sposób rozumienia i opisywania tego zagadnienia jest nieodłącznie związany właśnie z metodologią jego badania<sup>2</sup>.

Badania i analizy, poświęcone lękowi przed przestępczością, można podzielić z jednej strony pod względem ich generalnego celu, a z drugiej – ze względu na zastosowane w nich metody i techniki. Uwzględniając cel, jaki badacze postawili przed prowadzonymi badaniami, można wyróżnić ich pięć podstawowych rodzajów:

1. Badania rozmiarów lęku, obejmujące prostą prezentację określonych wskaźników czy współczynników dla pewnych zbiorowości, uwzględniające także na przykład porównania międzynarodowe lub międzywojewódzkie i zestawienia wyników tych samych zbiorowości w różnych okresach.
2. Badania obrazu lęku przed przestępczością, analizujące części składowe i szczegółowe charakterystyki tego zjawiska, a więc na przykład częstotliwość czy intensywność jego odczuwania.

---

<sup>2</sup> Por. np. S. Farrall, J. Bannister, J. Ditton, E. Gilchrist, *Questioning the Measurement of the Fear of Crime: Findings from a Major Methodological Study*, „British Journal of Criminology” 1997, nr 37, s. 658.

3. Badania przyczyn lęku, zakładające identyfikacje czynników go determinujących, aktywujących lub pośredniczących w jego doznawaniu i przeżywaniu.
4. Badania konsekwencji doświadczania lęku czyli, między innymi, zmian w psychicznym, fizycznym i społecznym funkcjonowaniu jednostek oraz podejmowania lub unikania określonych zachowań.
5. Badania możliwości ograniczania lęku przed przestępczością, rozpatrujące skuteczność określonych programów i działań mających go zredukować.

Uwzględniając rodzaj wykorzystanych metod i technik badawczych można zaś wyróżnić cztery główne typy takich badań:

1. Ilościowe badania opinii publicznej, które dzięki kategoryzacji zbieranych danych i zachowaniu reprezentatywności prób umożliwiają prowadzenie zaawansowanych analiz statystycznych.
2. Badania jakościowe, a więc, między innymi, pogłębione, swobodne wywiady, obserwacja zachowań, analiza treści artykułów prasowych, wypowiedzi polityków czy programów wyborczych oraz analiza grupowych dyskusji (wywiadów fokusowych).
3. Tak zwane badania mieszane (w tym także etnograficzne), uwzględniające łączne stosowanie metod ilościowych i jakościowych.
4. Badania eksperymentalne, w których mogą być wykorzystywane tak ilościowe jak i jakościowe metody zbierania danych – od powyższych odróżnia je szczególnie nacisk na kontrolę wpływu zmian wprowadzanych do badanej sytuacji.

Badania ilościowe lęku przed przestępczością można dalej podzielić na dwie kategorie: proste sondaże opinii publicznej, skupione jedynie na podstawowych wskaźnikach poczucia bezpieczeństwa i danych społeczno-demograficznych oraz badania wiktymizacyjne, na podstawie których analizowane są powiązania lęku z takimi zmiennymi, jak, między innymi, doświadczenia wiktymizacyjne, postrzeganie przejawów dezorganizacji w zamieszkiwanej okolicy, cechy osobowości respondenta, umiejscowienie poczucia kontroli czy kontakt z określonymi komunikatami medialnymi lub działaniami organów kontroli przestępczości.

Wśród szeroko rozumianych badań jakościowych warte uwagi są z kolei: wywiady pogłębione i fokusowe oraz analiza treści doniesień medialnych. W badaniach przestępczości i lęku przed nią coraz częściej wykorzystywane są także analizy przestrzenne, które oferują nowe spojrzenie na obiektywnie i subiektywnie postrzegane bezpieczeństwo. Wszystkie te techniki zostaną bardziej szczegółowo omówione w dalszych punktach artykułu. Z kolei takie metody, jak np. obserwacja i obserwacja uczestnicząca, nie są często podejmowane w badaniach

rozpatrywanego zagadnienia, głównie z powodu małych możliwości usystematyzowanych obserwacji zachowań mogących być sygnałem doświadczania lęku.

Artykuł składa się z 5 punktów. W pierwszym omówione zostały generalne problemy, jakie wiążą się z badaniem lęku przed przestępczością. Drugi stanowi przegląd stosowanych w tych badaniach technik zbierania danych. Trzeci przedstawia bardziej techniczne, czy inaczej – operacyjne, aspekty analiz podejmowanych na podstawie uzyskanych wyników badań, czwarty zaś wprowadza skrótowo rodzaje takich analiz. Piąty obejmuje z kolei szczególny problem formułowania pytań kwestionariuszowych w badaniach, czyli jak pytać o lęk przed przestępczością.

## 1. Generalne wyzwania badań lęku przed przestępczością

Badanie odczuwanego przez ludzi lęku przed przestępczością wiąże się ze wszystkimi podstawowymi problemami badań opinii publicznej, w których sami respondenci przekazują informacje o określonych zagadnieniach. Należy w tym kontekście zwrócić szczególnie uwagę na ich rzetelność i trafność, czyli powtarzalność uzyskanych wyników dla tych samych badanych i odzwierciedlanie przez te wyniki rozpatrywanych charakterystyk. Z tymi dwoma podstawowymi cechami dobrych badań wiąże się szereg kwestii szczegółowych. Gabriel i Greve piszą w tym kontekście o kilku założeniach, które muszą spełnić respondenci: 1) muszą używać pojęć zgodnie z ich powszechnie rozumianym znaczeniem; 2) powinni chcieć i być w stanie udzielić odpowiednich informacji; 3) muszą rozumieć postawione pytanie i inicjować proces odtwarzania tych informacji z pamięci<sup>3</sup>.

Przykładowo, zagadnienie rzetelności pomiaru przy zastosowaniu pytań o poczucie bezpieczeństwa podczas samotnego wieczornego spaceru po zamieszkiwanej okolicy i ocenę ryzyka włamania (omówionych dokładniej w ostatnim punkcie) było analizowane, między innymi, przez Reubanda i Rastampoura. Badacze ci, w wyniku powtórzenia wywiadu po 50 dniach od jego przeprowadzenia określili, że pytania o ocenę ryzyka i generalny lęk przed przestępczością zachowują rzetelność pomiaru<sup>4</sup>.

O ile jednak typowe badania opinii publicznej, takie jak sondaże wyborcze, dotyczą zwykle mniej lub bardziej ugruntowanych opinii czy postaw, to badanie

<sup>3</sup> U. Gabriel, W. Greve, *The Psychology of Fear of Crime. Conceptual and Methodological Perspectives*, „The British Journal of Criminology” 2003, nr 43, s. 609.

<sup>4</sup> K. H. Reuband, P. Rastampour, *Wie reliable sind Fragen zur Kriminalität und Kriminalitätsfurcht?*, „Soziale Probleme” 1999, nr 10, s. 170, za: K. Boers, *Crime, Fear of Crime and the Operation of Crime Control in the Light of Victim Surveys and Other Empirical Studies*, Strasbourg 2003, na stronie: [http://s3.amazonaws.com/zanran\\_storage/www.coe.int/ContentPages/93610282.pdf](http://s3.amazonaws.com/zanran_storage/www.coe.int/ContentPages/93610282.pdf), s. 4.

lęku obejmuje emocje doświadczane, które niekoniecznie będą się dawały łatwo wyrazić w postaci słów czy zamkniętych kategorii odpowiedzi. Gray, Jackson i Farrall twierdzą w tym kontekście, że badania emocji rzadko dotyczą rzeczywistości doświadczanych przeżyć, ponieważ rzadko są one odczuwane w chwili realizowania wywiadu. Badania te przywołują więc raczej generalne przekonania o emocjach<sup>5</sup>, które nie muszą dobrze odzwierciedlać stanów przeżywanych.

Wątpliwości te prowadziły wielu badaczy do podejmowania wielostronnej analizy zagadnienia lęku przed przestępczością, w tym do testowania poszczególnych technik badawczych i ich triangulacji. Pogłębianie wywiadów kwestionariuszowych jakościowymi metodami prowadziło na przykład do sugestii o znaczącym zawyżaniu poziomu lęku w badaniach ilościowych (przeprowadzenie pogłębionego wywiadu z badanymi wstępnie kwestionariuszem ilościowym). Wywiady pogłębione wskazują, że za odpowiedziami o istnieniu poczucia braku bezpieczeństwa mogą stać jednorazowe zdarzenia i zjawiska o przejściowej naturze, które zasadniczo nie wywoływały trwałej postawy lęku, a jedynie zaktywizowały konkretną pozycję w sytuacji konieczności opowiedzenia się za jakąś zamkniętą kategorią odpowiedzi<sup>6</sup>. Jak podaje Sessar: „Najwyraźniej przy wykorzystaniu kwestionariusza operującego przede wszystkim pytaniami zamkniętymi respondenci są niejako kierowani ku określonym odpowiedziom, zmuszani do przyjęcia określonych postaw, które wcześniej przed wywiadem były im w zasadzie obce. Problemy i postawy związane z tymi zdarzeniami powstają dopiero później, pod wpływem zadawanych pytań”<sup>7</sup>.

Farrall, Bannister, Ditton i Gilchrist zauważają przykładowo, że o ile ilościowe metody sondażowe są zorientowane na zdobywanie wiedzy obiektywnej i rzetelnej (a więc np. umożliwiającej powtórzenie wyników), to pogłębione, nieustrukturyzowane wywiady skupiają się na zobaczeniu społecznego świata z punktu widzenia osoby badanej. Te dwa odmienne podejścia tworzą dwa rodzaje wiedzy o rzeczywistości – z jednej strony mierzoną wskaźnikami, a z drugiej interpretowaną przez jednostki<sup>8</sup>. Ci sami autorzy przywołują w tym kontekście wyniki badań sugerujące, że wywiady pogłębione mogą ujawniać nawet trzy razy wyższe odsetki osób, dla których doświadczenie wiktymizacji przyniosło bardzo negatywne konsekwencje, niż badanie sondażowe, a mężczyźni, którzy tradycyjnie w badaniach sondażowych uchodzą za tych, na których fakt bycia ofiarą nie wywiera większego wpływu,

<sup>5</sup> E. Gray, J. Jackson, S. Farrall, *Reassessing the Fear of Crime*, „European Journal of Criminology” 2008, nr 5, s. 364.

<sup>6</sup> Por. np.: S. Farrall, J. Bannister, J. Ditton, E. Gilchrist, *Questioning the Measurement...*, s. 665.

<sup>7</sup> K. Sessar, *Podstawowe założenia projektu Insecurities in European Cities z punktu widzenia kryminologii oraz socjologii miasta*, w: K. Krajewski (red.), *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich*, Kraków 2008, s. 30.

<sup>8</sup> S. Farrall, J. Bannister, J. Ditton, E. Gilchrist, *Questioning the Measurement...*, s. 663.

w wywiadach jakościowych opisują jednak pobicie jako przeżycie traumatyczne<sup>9</sup>. W wyniku własnego meta-badania rzetelności mierników lęku przed przestępczością (zakładającego kontrolę udzielonych w sondażu odpowiedzi w pogłębianych wywiadach jakościowych) zidentyfikowali oni szereg istotnych niekonsekwencji w wynikach obu technik. Co ważne, zaobserwowane nieścisłości nie odnoszą się do żadnych charakterystyk społeczno-demograficznych badanych. Były zaś one związane z różnicami między pytaniami otwartymi i zamkniętymi, z nadawaniem przez respondentów indywidualnych znaczeń swoim odpowiedziom (czyli swoistym dopowiadaniem sobie różnych historii do udzielanych na zamknięte pytania odpowiedzi), z różnym rozumieniem słowa „obawa” czy „poczucie bezpieczeństwa”, z rozróżnianiem generalnego niepokoju i lęków dotyczących szczegółowych kwestii lub określonych przestępstw, rzeczywistą zmianą w poczuciu lęku, z nadawaniem własnych interpretacji treści pytań i w końcu ze zwykłym zapomnianiem<sup>10</sup>.

Inne porównania wyników zastosowania różnych metod sugerują, że pytania kwestionariuszowe przeszacowują poziom lęku przed przestępczością w porównaniu do odpowiedzi na pytania otwarte<sup>11</sup>. Jednym z wyjaśnień takiej sytuacji może być następujący mechanizm – w odpowiedzi na pytanie, na przykład, o rozmiar obawy podczas samotnego wieczornego spaceru jednostka zaczyna przypominać sobie sytuację, w której rzeczywiście się bała (jakkolwiek dawno by to nie było), bo ta będzie lepiej zapamiętana i łatwiej odtwarzana niż podobne sytuacje, które żadnych emocji nie wywołały. W otwartych pytaniach swobodnego wywiadu taki mechanizm może zostać łatwo wyeliminowany.

Tego typu analizy sugerują, że jakościowe techniki prowadzenia badań dają dokładniejsze i mniej zakłamane wyniki. Girling, Loader i Sparks oraz Hollway i Jefferson twierdzą nawet, że powinno się przedkładać techniki jakościowe nad sondaże, jeżeli badacz chce pytać o formę i strukturę obaw dotyczących przestępczości<sup>12</sup>, a nie tylko o ich nasilenie w danym społeczeństwie. Pain zauważa, że jakościowe badania lęku przed przestępczością podkreślają jego wielostronny

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 667-673.

<sup>11</sup> S. Farrall, J. Jackson, E. Gray, *Everyday Emotion and the Fear of Crime: Preliminary Findings from Experience and Expression*, „Working Paper” 2006, nr 1, na stronie: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1012354](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1012354), s. 2-3; H. Kury, G. Woessner, A. Lichtbaum, A. Neumaier, *Fear of Crime as Background of Penal Politics*, w: G. Mesko, M. Pagon, B. Dobovsek (red.), *Policing in Central and Eastern Europe: Dilemmas of Contemporary Criminal Justice*, Ljubljana 2004.

<sup>12</sup> E. Girling, I. Loader, R. Sparks, *Crime and Social Change in Middle England*, London 2000; W. Hollway, T. Jefferson, *Doing Qualitative Research Differently: Free Association, Narrative and the Interview Method*, London 2000, za: J. Jackson, S. Farrall, E. Gray, *Experience and Expression in the Fear of Crime*, „Experience & Expression in the Fear of Crime Working Paper” 2007, nr 7, na stronie: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1012397](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1012397), s. 2.

i dynamiczny charakter i umiejscawiają go wewnątrz układu fizycznych i społecznych warunków życia jednostki oraz w ramach jej całej drogi życiowej. Tym samym zwracają one uwagę na aspekty przestrzenne, czasowe i społeczne doświadczania i przeżywania tej emocji<sup>13</sup>.

Sam proces badania lęku przed przestępczością jest obarczony ryzykiem istotnego wpływania na jego odczuwanie. Jak pisze Sessar: „Staje się [...] coraz to mniej jasne, w jakim zakresie odpowiedzialność za [...] wzrost rozmiarów strachu przed przestępczością ponosi sam wzrost przestępczości, w jakim rozwój badań nad tym fenomenem, a w jakim działania polityków, którzy kształtują i wykorzystują go odpowiednio do swoich własnych potrzeb. [...] Zapomniano [...] – nie po raz pierwszy w historii kryminologii – że badając zjawisko strachu, daje się «konstruktywny» wkład do jego powstania. Poprzez stworzenie stosownej terminologii i prowadzenie wykorzystujących ją badań, kryminologia «upubliczna» bowiem stosowne definicje tego, czym są: lęk, strach, niepokój, aby następnie, wykorzystując wyniki przeprowadzonych badań, stwierdzić: lękacie się, boicie się, jesteście zaniepokojeni. I tak wykreowane zjawisko jest później za pomocą tych samych narzędzi badane (co oznacza równocześnie, że samo istnienie lęku może być zależne od jego badania)”<sup>14</sup>.

Kolejny dylemat, związany z prowadzeniem analiz dotyczących lęku przed przestępczością, stanowi kwestia ich etyki. O ile standardowe sondaże, wywiady pogłębione czy fokusowe raczej nie rodzą problemów etycznych (cel takich badań jest podawany przed ich rozpoczęciem, respondenci nie są w żaden sposób manipulowani ani okłamywani), to już eksperymenty poświęcone kwestii lęku mogą budzić w tym zakresie wątpliwości. Na przykład, przy badaniu wpływu ekspozycji na komunikaty medialne na poziom lęku często sam rzeczywisty cel badania i jego pełny opis zostaje podany osobom badanym dopiero po jego zakończeniu. Inny rodzaj etycznego dylematu uwidocznił się w badaniu Busselle dotyczącym transmisji lęku z rodziców na dzieci. W analizie tej respondentami była grupa studentów zajęć z komunikacji interpersonalnej na jednym z amerykańskich uniwersytetów oraz ich rodzice, którzy jednak nie zostali poinformowani o wcześniejszym udziale ich dzieci w badaniu<sup>15</sup>. Taki zabieg umożliwił ograniczenie wpływu ewentualnej tendencji rodziców do dopasowywania swoich odpowiedzi do tych, które mogłyby być uznane za oczekiwane przez ich dzieci. Z drugiej jednak strony wymagał on

<sup>13</sup> R. Pain, *Place, Social Relations and the Fear of Crime: A Review*, „Progress in Human Geography” 2000, nr 24, s. 367.

<sup>14</sup> K. Sessar, *Podstawowe założenia projektu Insecurities in European Cities...*, s. 28-29.

<sup>15</sup> R. W. Busselle, *Television Exposure, Parents' Precautionary Warnings, and Young Adults' Perceptions of Crime*, „Communication Research” 2003, nr 30, s. 538-539.

wprowadzenia badanych w błąd, że zostali dobrani losowo do reprezentatywnej próby Amerykanów.

Jak zostanie to szczegółowo przedstawione w następnym punkcie, w badaniach lęku przed przestępczością najczęściej wykorzystywane są techniki sondażowe, oparte na reprezentatywnych próbach mieszkańców całych państw. Warto podkreślić, że także inne rodzaje zbierania i analizowania danych wydają się obiecujące. Ferraro, jako kolejne możliwości badań lęku przed przestępczością, proponuje realizację badań kohortowych, panelowych i wzdłużnych oraz badań nad wpływem metodologii zbierania danych (między innymi nad efektem ankietarskim w wywiadzie bezpośrednim i telefonicznym oraz wpływem kolejności pytań w kwestionariuszu) na uzyskiwane wyniki. Podkreśla wagę uwzględniania wpływu środków masowego przekazu i testowania formułowanych hipotez w różnych społeczeństwach i kulturach<sup>16</sup>. Gray, Jackson i Farrall proponują, by kolejne badania w zakresie lęku przed przestępczością obejmowały metody rekonstrukcji dnia osoby badanej, zakładające szczegółowy zapis wszystkich przeżywanych emocji, a także metody podłużnego badania panelowego, które pozwoliłyby kontrolować wiele zmiennych potencjalnie wpływających na poziom lęku<sup>17</sup>. Pain zwraca zaś uwagę na bardzo słabe rozpoznanie zagadnienia lęku przed przestępczością wśród takich grup, jak osoby niepełnosprawne, chore lub upośledzone psychicznie, bezdomne czy prostytutki oraz wśród młodych mężczyzn. Osoby te prawdopodobnie przejawiają szczególne nasilenie lęku, a często nie są objęte standardowymi badaniami<sup>18</sup>. Z kolei Walklate i Mythen, konkludując swoje teoretyczne rozważania nad nowymi ujęciami lęku przed przestępczością, przedstawiają trzy zalecenia co do dalszych sposobów analizowania tego zjawiska. Ich zdaniem należy: 1) jeszcze raz przemyśleć relację między oceną ryzyka a lękiem, 2) umiejscawiać przeżywanie lęku w ramach codziennych życiowych doświadczeń, a nie w aktuarialnie wyliczanych potencjalnie ryzykownych sytuacjach, 3) skupić się na analizie procesu doświadczania i przeżywania lęku przed przestępczością<sup>19</sup>.

## 2. Rodzaje badań

Badania poświęcone lękowi przed przestępczością wykorzystują wiele technik zbierania i analizowania danych. Najczęściej są to techniki sondażowe, w tym re-

<sup>16</sup> K. F. Ferraro, *Fear of Crime: Interpreting Victimization Risk*, Albany 1995, s. 117-125.

<sup>17</sup> E. Gray, J. Jackson, S. Farrall, *Feelings and Functions in the Fear of Crime. Applying a New Approach to Victimization Insecurity*, „British Journal of Criminology” 2011, nr 51, s. 88-89.

<sup>18</sup> R. Pain, *Place, Social Relations and the Fear of Crime...*, s. 381.

<sup>19</sup> S. Walklate, G. Mythen, *How Scared Are We?*, „The British Journal of Criminology” 2008, nr 48, s. 221.



alizowane w ramach badań wiktylizacyjnych. Nieco rzadziej podejmowane są badania jakościowe, wykorzystujące techniki swobodnego, pogłębionego wywiadu i grupowego wywiadu fokusowego czy techniki analizy treści oraz eksperymenty i quasi-eksperymenty. Niniejszy punkt omawia przykłady takich badań wraz z oceną możliwości, jakie dają badaczowi, i ograniczeń, jakie może on napotkać w trakcie ich realizacji.

### 2.1. Sondaż opinii publicznej

Pierwsze analizy problematyki poczucia bezpieczeństwa i lęku przed przestępczością oparte były na wynikach cyklicznych, mało rozbudowanych sondaży opinii publicznej. Badania tego typu mają wiele cech wspólnych. Są to między innymi: 1) stosunkowo krótki kwestionariusz, zawierający od kilku do kilkunastu pytań zamkniętych, dotyczących podstawowej tematyki i blok pytań o cechy społeczno-demograficzne respondentów, czyli tak zwaną metryczkę; 2) realizacja na stosunkowo małej, ale reprezentatywnej próbie mieszkańców danego kraju lub jego części; 3) wykorzystywanie prostych, głównie pojedynczych mierników lęku (takich jak „Czy Pana(i) zdaniem Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie?”, „Czy miejsce, w którym Pan(i) mieszka (dzielnica, osiedle, wieś), można nazwać bezpiecznym i spokojnym?”, „Czy obawia się Pan(i) stać się ofiarą przestępstwa?”); 4) opisywanie uzyskanych wyników jako prostych odsetków określonych odpowiedzi dla całej próby i ich porównania dla podstawowych charakterystyk społeczno-demograficznych, takich jak płeć; 5) brak stosowania zaawansowanych analiz statystycznych.

### 2.2. Badania wiktylizacyjne

Szczególną techniką badań, od zawsze związaną z analizami poświęconymi lękowi przed przestępczością, są oczywiście badania wiktylizacyjne. Jak pisze Schneider: „[...] badania tego rodzaju służą ustaleniu częstości, rozwoju i rozmieszczenia oraz rozmiaru szkody, a także ryzyka wiktylizacji kryminalnej. Stanowią one próbę określenia przestrzennych i czasowych czynników związanych z wiktylizacją i wzorami zachowań ofiar. Dążą one do ujawnienia związków między przestępcą i ofiarą, udzielenia odpowiedzi na pytania w rodzaju tego, czy strach przed przestępstwem jest czynnikiem wiktylogennym czy efektem wiktylizacji, oraz mają na celu badanie reakcji doznanych przez ofiarę w jej intymnej sferze społecznej oraz w jej kontaktach z systemem sprawiedliwości karnej, będących następstwem wiktylizacji”<sup>20</sup>. Badania wiktylizacyjne uwzględniają wiele czynników, takich jak doświadczenia wiktylizacyjne, lęk przed przestępczością, punitivność, stosunek

<sup>20</sup> H. J. Schneider, *Wiktymologia: Podstawowe koncepcje teoretyczne i implikacje praktyczne*, w: E. Bieńkowska (red.), *Wiktymologia w Europie*, Warszawa 1993, s. 15-16.

do organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, postrzeganie dezorganizacji i więzi społecznych w zamieszkiwanej okolicy oraz szeroki zakres cech społeczno-demograficznych. Dzięki temu umożliwiają one prowadzenie analizy związków między poszczególnymi czynnikami (na przykład relacji między wiktylizacją a oceną pracy policji) i analiz wielowymiarowych (na przykład łącznego wpływu takich zmiennych jak wiktylizacja, postrzegana dezorganizacja społeczna, wiek, płeć czy wykształcenie na poziom lęku przed przestępczością).

W kontekście tematyki artykułu szczególnie warte uwagi są cztery tego typu badania: amerykańskie Narodowe Badanie Wiktylizacyjne (*National Crime Victimization Survey – NCVS*), Brytyjskie Badanie Przystępczości (*British Crime Survey – BCS*), Międzynarodowe Badania Wiktylizacyjne (*International Crime Victimization Survey – ICVS*) i Polskie Badanie Przystępczości (PBP). W badaniach tych próba respondentów składa się z członków gospodarstw domowych w określonym wieku i mieszkających na określonym obszarze. Wywiad przeprowadzany jest z jedną osobą z gospodarstwa, dobraną najczęściej metodą najbliższych urodzin. Stanowią one przykład badań poprzecznych (*cross-sectional*), w których respondenci dobierani są losowo. W niektórych z nich są jednak testowane pewne elementy badania panelowego, a więc zakładającego udział tych samych osób w kolejnych latach.

Badania wiktylizacyjne dają możliwość zebrania i analizowania wielu unikatowych danych o doświadczeniach i opiniach respondentów. Nie sposób jednak nie zauważyć, że podnoszone są również ich liczne ograniczenia. Krytyka tych badań, w odniesieniu do analiz lęku przed przestępczością, obejmuje cztery pola: 1) epistemologii, 2) konceptualizacji, 3) operacjonalizacji, 4) stosowanych technik.

Na pierwszym, najbardziej generalnym poziomie zarzuty dotyczą milczącego założenia tych badań, że możliwe jest obiektywne spojrzenie na rzeczywistość społeczną z zewnątrz – badacze zwykle nie uwzględniają możliwości wpływu samej metody na przedmiot badania oraz tego, że prowadzi ona do redukcji złożonych procesów do wyjątku ze społecznego kontekstu pojedynczego zdjęcia<sup>21</sup>.

Na poziomie koncepcyjnym, a więc definicji, czym jest lęk, jaką ma naturę i jaką rolę pełni w codziennym życiu, krytyka podkreśla fakt, że pomimo wielu prób, nie udało się na razie wypracować jednej, w pełni użytecznej definicji tego zjawiska.

Z powyższych kontrowersji wynika również krytyka na poziomie operacjonalizacji koncepcji do szczegółowych wymiarów i pytań sondażowych. Badacze podejmowali wiele prób określenia szczegółowych wymiarów lęku i kontekstu jego doświadczania, ale nawet takie podejścia pomijają zwykle znaczną liczbę istotnych

<sup>21</sup> A. Barker, A. Crawford, *Report WP4 – Fear of Crime and Insecurity in Europe, CRIMPREV Reports, CRIMPREV programme*, 2010, na stronie: <http://odel.irevues.inist.fr/crimprev/index.php?id=330>.

czynników, mogących mieć wpływ na odpowiedzi (takich jak kontekst społeczny, przestrzenny czy czasowy sytuacji, której miałyby dotyczyć pytania). Farrall, Bannister, Ditton i Gilchrist twierdzą nawet, że nie można mieć nadziei, by odzwierciedlić cały zakres przeżywanych przez ludzi doświadczeń i emocji związanych z przestępczością w prostej, zamkniętej odpowiedzi na jedno pytanie.

Odnosnie do stosowanych metod i technik badań lęku przed przestępczością wyniki porównań rezultatów badań ilościowych i jakościowych skłaniają część badaczy między innymi do formułowania generalnej wątpliwości, czy jednostki w ogóle są zdolne do rzetelnej i dokładnej oceny poziomu własnego lęku<sup>22</sup>.

Farrall, Bannister, Ditton i Gilchrist, kontynuując przegląd problemów związanych z mierzeniem lęku przed przestępczością, zwracają także uwagę na takie potencjalne źródła nieścisłości:

- Nadawanie przez respondentów indywidualnych znaczeń swoim odpowiedziom, np. poprzez dodawanie do nich sytuacyjnego kontekstu (osoba odpowiada, że obawia się spacerując po zmroku, ale w domyśle dopiero kiedy zobaczy grupę młodych mężczyzn).
- Różnice między lękiem konkretnym (dotyczącym konkretnych rodzajów przestępstw) a lękiem uogólnionym (nieodnoszącym się do szczególnych przestępstw). Istnieje bowiem pewna mała grupa badanych, którzy nie wyrażają lęku konkretnego, ale przejawiają wysoki lęk uogólniony, czyli doświadczają pewnego nieokreślonego lub nawet bezprzedmiotowego niepokoju.
- Natura pytań otwartych i zamkniętych. Autorzy podają przykład respondenta, który na pytanie o poziom lęku przed rozbojem lub pobiciem plasował się na środku skali (odpowieź 3 na pięciostopniowej skali), ale na prośbę o rozwinięcie swojej odpowiedzi w wywiadzie swobodnym wyjaśnił, że podał tę odpowiedź, gdyż kiedyś wyrażał silny lęk (więc odp. 5), a dziś bardzo niski (odp. 1), więc średnia wyszła mu 3.
- Rzeczywiste zmiany poziomu lęku u poszczególnych badanych.
- Możliwe odmienne rozumienie przez respondentów określonych słów i treści pytań oraz rozmaite sposoby ich interpretowania.
- Zapominanie.
- Udzielanie odpowiedzi w sposób nieuważny, bez poświęcenia im należytej uwagi.
- Możliwość zatajania odczuwania lęku przez część badanych<sup>23</sup>.

Schneider zwraca także uwagę na cztery, szczególnie istotne dla zbierania danych o lęku przed przestępczością, ograniczenia badań wiktymizacyjnych:

<sup>22</sup> S. Farrall, J. Bannister, J. Ditton, E. Gilchrist, *Questioning the Measurement...*, s. 660-662.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 665-667.

1) skupienie na doświadczeniach wiktyimizacyjnych, jako na głównym czynniku wyjaśniającym inne charakterystyki, takie jak lęk czy ocena organów ścigania, 2) wpływ procesu odtwarzania wspomnień na uzyskiwane wyniki, 3) możliwość występowania wśród badanych niechęci do mówienia o przykrych doświadczeniach, 4) możliwy wpływ na wyniki samej metody, w tym kwestionariusza i osoby ankietera<sup>24</sup>.

Van Dijk, Manchin, van Kesteren, Nevala i Hideg wymieniają jeszcze inne źródła potencjalnej nietrafności wyników badań wiktyimizacyjnych: pewne grupy osób, np. lepiej wykształceni, mogą lepiej radzić sobie z przypominaniem i artykułowaniem swoich doświadczeń i przeżyć, z kolei grupy odmienne kulturowo mogą być w różny sposób wrażliwe na doświadczenia wiktyimizacyjne (np. zaczepki na tle seksualnym) i inaczej interpretować te same sytuacje<sup>25</sup>. Tym samym różnice kulturowe między poszczególnymi społeczeństwami mogą istotnie ograniczać możliwość międzynarodowych porównań uzyskiwanych wyników.

Badania wiktyimizacyjne, pomimo zwykle znacznej objętości kwestionariuszy, nie mogą, co oczywiste, obejmować pytań o wszystkie zmienne, potencjalnie istotne ze względu zarówno na poziom doświadczeń wiktyimizacyjnych, jak i lęku przed przestępczością. Jedną z takich pomijanych cech może być np. orientacja seksualna – wydaje się, że szczególnie mężczyźni orientacji homoseksualnej mogą doświadczać większej liczby ataków i silniejszego lęku. Innym takim aspektem może być wiktyimizacja wielokrotna i sam proces doświadczania wiktyimizacji i lęku. Z jednej bowiem strony można wyobrazić sobie proces narastania lęku w sytuacji ciągłego funkcjonowania w patologicznej relacji intymnej czy sytuacji ciągłego doświadczania wiktyimizacji, np. stałe zastraszanie czy przemoc domowa, a z drugiej wyobrażalne jest też przyzwyczajanie się do określonych doświadczeń, np. aktów wandalizmu czy włamań. W obu przypadkach pojedyncze doświadczenie wiktyimizacyjne z ostatniego roku, o które np. pytano w sondażu, będzie miało zupełnie inny wpływ na stan emocjonalny jednostki.

### 2.3. Sposoby prowadzenia wywiadów kwestionariuszowych

Odrębnym zagadnieniem, związanym z sondażowymi metodami badania opinii publicznej, jest sam sposób przeprowadzania takich wywiadów. Pierwsze tego typu badania wykorzystywały metody wywiadu bezpośredniego, podczas którego

<sup>24</sup> H. J. Schneider, *Victimological Developments in the World during the Past Three Decades (1): A Study of Comparative Victimology*, „International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology” 2001, nr 45, s. 452.

<sup>25</sup> J. van Dijk, R. Manchin, J. van Kesteren, S. Nevala, G. Hideg, *Burden of Crime in the European Union. Research Report: A Comparative Analysis of the European Crime and Safety Survey (EU ICS 2005)*, „EU ICS Working Paper Series” 2005.

ankieter wypełnia papierowy kwestionariusz (*Paper and Pen Interviewing – PAPI*). Modyfikacje tej metody polegają na zmianie osoby wypełniającej ankietę (z ankietera na samego respondenta), zmianie sposobu kontaktu z respondentem (z kontaktu osobistego na listowny, telefoniczny lub internetowy) oraz wprowadzaniu nowych technologii przetwarzania danych.

Papierowa ankietka, wypełniana samodzielnie przez badanego, jest stosowana w dwóch rodzajach badań: sondażu pocztowym, w którym dostarczana jest ona respondentom listownie i także listem jest po wypełnieniu odsyłana, oraz w badaniu audytoryjnym, w którym jest ona rozdawana w określonym miejscu pewnej grupie osób i następnie zbierana po udzieleniu odpowiedzi na jej pytania.

Zmiany tej tradycyjnej metody były związane głównie z pojawieniem się nowych, efektywniejszych technologii gromadzenia i przetwarzania danych oraz sposobów kontaktowania się z respondentem. W realizowanych obecnie wywiadach bezpośrednich ankiet nie wypełnia już raczej papierowej ankiety, lecz zaznacza udzielane przez respondenta odpowiedzi w specjalnym programie komputerowym (realizuje tym samym tak zwany wywiad bezpośredni przy użyciu komputera – *Computer Assisted Personal Interviewing – CAPI*). Wykorzystanie takiej metody minimalizuje bowiem liczbę błędów ankietów i zapewnia lepszą kontrolę procesu badania.

Użycie komputera związane jest także z kolejnym rodzajem badania, polegającym na samodzielnym wypełnianiu kwestionariusza na urządzeniu dostarczonym respondentowi (*Computer Assisted Self Interviewing – CASI*). Technika ta ułatwia uzyskanie informacji, których respondent mógłby nie chcieć przekazywać bezpośrednio ankietowemu, np. dotyczących kwestii dla niego wstydliwych.

Okazało się także, że zdecydowanie tańsze i, co za tym idzie, efektywniejsze od osobistego kontaktu ankietera z badanym jest przeprowadzenie wywiadu za pomocą telefonu oraz Internetu. Taki rodzaj kontaktu ma miejsce odpowiednio w sondażu telefonicznym (*Computer Assisted Telephone Interviewing – CATI*) i sondażu internetowym (*Computer Aided Web Interviewing – CAWI*).

Warto także zwrócić uwagę na całkiem inny wymiar badania opinii publicznej, realizowany w tak zwanym badaniu panelowym. Jak już wcześniej sygnalizowano, wszystkie przedstawione wyżej rodzaje sondaży stanowią przykład badań poprzecznych, zakładających każdorazowy dobór osobnej próby do badania, w tym także do każdej edycji wieloletnich projektów badawczych. Badania panelowe zakładają zaś ankietowanie tej samej, dobranej raz, grupy osób, tymi samymi technikami, w kolejnych latach.

Tradycyjne badanie pocztowe, którego jednym z celów było zbadanie poziomu lęku przed przestępczością mieszkańców małego miasta, przeprowadzili Benedict, Brown i Bower. Dobrali oni badaną próbę metodą losowania warstwowego z listy

gospodarstw domowych posiadających linię telefoniczną, zlokalizowanych na obszarze sześciu wybranych okręgów policyjnych. Do każdego tak dobranego gospodarstwa został wysłany list z kwestionariuszem ankiety i po 3 tygodniach pocztowa karta z przypomnieniem. Do gospodarstw, które nie odesłały ankiety, został następnie wysłany ponowny list przewodni z kwestionariuszem ankiety<sup>26</sup>.

Wywiad audytoryjny jest najczęściej stosowany w przypadku badania całej szkolnej klasy uczniów<sup>27</sup>, warto jednak zwrócić uwagę na specyficzną jego formę, którą zrealizowali Zhang, Messner, Liu i Zhuo. Badacze ci, bez zachowania reprezentatywności bądź losowości doboru, przeprowadzili badanie na mieszkańcach pięćdziesięciu sąsiedztw jednego z chińskich miast. Respondenci zostali zebrani przez przedstawicieli lokalnych władz, z których każdy dostał zadanie przyprowadzenia na główny plac pięćdziesięciu mieszkańców każdego obszaru. Na placach tych badanych wręczono kwestionariusze ankiety i nadzorowano ich wypełnienie. Taka metodologia pozwoliła na uzyskanie ekstremalnie wysokiego poziomu zrealizowanych wywiadów (*response rate*) – 97%<sup>28</sup>.

Metodologia prowadzenia sondażu telefonicznego (CATI) oparta jest najczęściej na doborze próby metodą losowego wyboru numerów (*random-digit dialing*). Metoda ta polega na realizacji zautomatyzowanego harmonogramu podejmowania prób kontaktu z numerami losowanymi przez program komputerowy. Ponieważ znaczna część tak dobranych numerów może wcale nie przynależać do żadnego telefonu, dla zmaksymalizowania prawdopodobieństwa kontaktu konieczne jest przynajmniej kilkukrotne podjęcie próby jego nawiązania. Wyniki standardowego sondażu telefonicznego, wykorzystującego komputer i metodę losowego wyboru numerów, opisują Sims i Johnson. Badanie to, poza lękiem przed przestępczością, skupia się także na społecznym postrzeganiu kary śmierci oraz programów wczesnej interwencji dla sprawców przestępstw<sup>29</sup>.

Sondaż internetowy (CAWI) jest stosunkowo nowym rodzajem badań opinii publicznej. Kwestionariusz zamieszczany jest na zamkniętej lub ogólnodostępnej stronie internetowej, za pomocą której określona grupa osób może przekazać odpowiedzi na zadawane pytania. Podobnie jak w innych badaniach wykorzystujących

<sup>26</sup> R. Benedict, B. Brown, D.J. Bower, *Perceptions of the Police and Fear of Crime in a Rural Setting: Utility of a Geographically Focused Survey for Police Services, Planning, and Assessment*, „Criminal Justice Policy Review” 2000, nr 11, s. 286-287.

<sup>27</sup> Tego typu respondenci są jednak częściej obiektem badań typu *self-report* niż badań wiktyimizacyjnych. Odnośnie do metodologii *self-report* – por. m.in.: A. Siemaszko, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Warszawa 1986.

<sup>28</sup> L. Zhang, S. F. Messner, J. Liu, Y. A. Zhuo, *Guanxi and Fear of Crime in Contemporary Urban China*, „British Journal of Criminology” 2009, nr 49, s. 472-490.

<sup>29</sup> B. Sims, E. Johnston, *Examining Public Opinion about Crime and Justice a Statewide Study*, „Criminal Justice Policy Review” 2004, nr 15, s. 272.

pomoc komputera, specjalny program zlicza poszczególne kategorie odpowiedzi i umożliwia dobrą kontrolę poprawności wyników oraz prawie natychmiastowe prowadzenie analiz. Tego typu badanie kwestionariuszowe *on-line*, skupione na poziomie satysfakcji z prywatnych firm ochroniarskich w Amsterdamie, przeprowadzili van Steden i Nalla. Zostało ono zrealizowane na próbie uczestników większego badania panelowego, do których wysłano e-mailem zaproszenie do wypełnienia ankiety zamieszczonej na rządowej stronie Holandii. Ankieta była dostępna *on-line* przez 2 tygodnie i w tym czasie wypełniło ją prawie 40% zaproszonych osób<sup>30</sup>. Metodę tę zastosowali też Brück i Mueller, poszukując podobieństw między determinantami lęku przed terroryzmem i przed przestępczością<sup>31</sup>.

Szczególną metodą realizacji sondażowego badania opinii publicznej, która może określić rzeczywisty kierunek relacji między doświadczeniem wiktyimizacyjnym a odczuwaniem lęku przed przestępczością, jest niewątpliwie badanie panelowe. Umożliwia ono kontrolę momentu wystąpienia doświadczenia wiktyimizacyjnego i ewentualnej zmiany poziomu odczuwanego w jego wyniku lęku. Dostarcza także informacji, czy konkretne grupy badanych reagują na fakt wiktyimizacji silniej niż inne (czy np. poziom ich lęku wzrasta bardziej). Badanie tego typu jest trudniejsze w realizacji od zwykłego sondażu, gdyż wymóg ponownego dotarcia do tych samych respondentów może napotkać przeszkody obiektywne, takie jak zmiana miejsca pobytu respondenta, i subiektywne, takie jak brak chęci odpowiadania na te same pytania. Ważną kwestią jest w tym kontekście czas między poszczególnymi turami, bo, z jednej strony, zbyt bliski może skutkować powielaniem pamiętanych jeszcze poprzednich odpowiedzi, a z drugiej, zbyt odległy może powodować zapomnienie o występujących w jego trakcie doświadczeniach i wpływ innych czynników, które mogły się w jego trakcie zmienić. Metodę krótkiego badania panelowego, w którym w rocznym odstępie czasu pytano o doświadczenia wiktyimizacyjne i poziom lęku przed przestępczością, stosował między innymi Skogan<sup>32</sup>.

#### 2.4. Wywiady pogłębione

W analizach poświęconych lękowi przed przestępczością najczęściej podejmowaną metodą badania jakościowego są swobodne wywiady pogłębione. Metoda ta polega na zadawaniu respondentowi (zwykle podczas bezpośredniego kontaktu, ale

<sup>30</sup> R. van Steden, M. K. Nalla, *Citizen Satisfaction with Private Security Guards in the Netherlands: Perceptions of an Ambiguous Occupation*, „European Journal of Criminology” 2010, nr 7, s. 219-221.

<sup>31</sup> T. Brück, C. Mueller, *Comparing the Determinants of Concern about Terrorism and Crime*, „SOEPpaper” 2009, nr 206, „DIW Berlin Discussion Paper”, nr 904, na stronie: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1431372](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1431372).

<sup>32</sup> W. G. Skogan, *The Impact of Victimization on Fear*, „Crime and Delinquency” 1987, nr 33, s. 139-152.

czasem także przez telefon) szeregu otwartych pytań, na które ten powinien odpowiedzieć w możliwie wyczerpujący sposób. Cechą tego rodzaju badania, które – w kontekście tematu artykułu – polega na rozmowie z respondentem głównie o jego poczuciu bezpieczeństwa i postrzeganych przez niego zagrożeniach, jest z jednej strony dokładniejszy niż w sondażach opis samego procesu odczuwania i wyrażania lęku, z drugiej jednak, także większa ingerencja w ten proces przez samo badanie. Nakierowuje ono bowiem respondenta na myślenie o lęku i zagrożeniach, a więc może także wywoływać pewne myśli, przeżycia i sformułowania je opisujące, a nie jedynie obiektywnie opisywać procesy zachodzące poza badaniem (co jest założeniem badań ilościowych).

Gray, Farrall i Jackson, opisując wyniki przeprowadzonych pogłębionych wywiadów, zwracają uwagę na zaletę tego rodzaju badań, jaką jest możliwość zobrazowania co tak naprawdę znaczy dla badanych „lęk przed przestępczością” – dzięki precyzyjnemu rozróżnieniu tego, co respondent myśli (sfera kognitywna), mówi (sfera deklaratywna), robi (sfera zachowań) i czuje (sfera emocji)<sup>33</sup>.

W międzynarodowym badaniu poczucia bezpieczeństwa „InSec” pogłębione wywiady stanowiły uzupełnienie klasycznych badań sondażowych, dając możliwość analizy słów wypowiedzianych dla opisu odczuć charakteryzowanych jako lęk lub niepokój. W części tego badania, przeprowadzonego w Amsterdamie, ustalono, że rdzenni Holendrzy częściej używali w tym przypadku słów wyrażających irytację lub złość, a emigranci słów wyrażających frustrację lub bezsilność. Sugerowanym wyjaśnieniem była większa mobilność rdzennych mieszkańców Amsterdamu, która przekładała się na większe poczucie kontroli nad własną sytuacją i w konsekwencji inne emocje związane z analogicznymi sytuacjami<sup>34</sup>.

Warto podkreślić, że badania wykorzystujące metodę pogłębionego wywiadu mogą istotnie różnić się pod względem stopnia ustrukturyzowania procesu badawczego. Taylor opublikował w 1995 roku artykuł mogący służyć za przykład bardzo swobodnego podejścia do tej techniki i etyki zbierania danych. Oparty jest on w całości jedynie na rozmowach o przestępczości i bezpieczeństwie ze znajomymi sąsiadami w podmiejskim rejonie Manchesteru<sup>35</sup>. Autor skupia się na opisie obrazu przestępczości przedmieść w oczach ich mieszkańców, gdyż,

<sup>33</sup> E. Gray, S. Farrall, J. Jackson, *Experience and Expression: Conversations about Crime, Place and Community*, „Experience and Expression in the Fear of Crime Working Paper” 2007, nr 6, na stronie: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1012396](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1012396), s. 34.

<sup>34</sup> K. Sessar, H. Hermann, W. Keller, M. Weinrich, I. Breckner, *Insecurities in European Cities. Crime-Related Fear Within the Context of New Anxieties and Community-Based Crime Prevention. Final Report*, 2004, na stronie: <http://www2.jura.uni-hamburg.de/instkrim/kriminologie/Projekte/INSEC/InSec%20Final%20Report.pdf>.

<sup>35</sup> I. Taylor, *Private Homes and Public Others: An Analysis of Talk about Crime in Suburban South Manchester in the Mid-1990s*, „The British Journal of Criminology” 1995, nr 35, s. 263.



jak zauważa, przeważająca część dyskusji dotyczącej lęku przed przestępczością w Wielkiej Brytanii skupia się wyłącznie na obszarach centrów miast. Opisuje on szczególnie poszczególne obszary zamieszkiwanej okolicy i bez przytaczania dokładnych treści wypowiedzi swoich rozmówców prezentuje, które z nich i dlaczego są uważane za bardziej, a które za mniej bezpieczne oraz gdzie występują przejawy dezorganizacji i zachowania przeszkadzające mieszkańcom<sup>36</sup>.

Znacznie bardziej usystematyzowaną formę przyjmują wywiady, które realizowała Tulloch. Autorka używa na ich określenie pojęcia wywiadów częściowo ustrukturyzowanych (*semi-structured interviews*). Stanowią one dla niej uzupełnienie klasycznych metod ilościowych i wywiadów w grupach fokusowych. Były one inicjowane przez zadanie zamkniętego pytania o poczucie lęku przed wiktymizacją osobistą i wiktymizacją dzieci respondenta. Dalsza część wywiadu skupiona była na wyjaśnianiu i uzupełnianiu pierwszej odpowiedzi badanego. Wyniki tych wywiadów skłoniły autorkę do sugestii, że metody ilościowe przeszacowują poziom lęku. Odkryła ona bowiem, że respondent po udzieleniu odpowiedzi twierdzącej na pytanie o odczuwanie lęku przed przestępczością rozwija ją o wyszczególnienie w jakiej to sytuacji, której nie traktuje jednak wcale jako bardzo prawdopodobnej, byłby zaniepokojony<sup>37</sup>.

Szczególnym przykładem ustrukturyzowanych wywiadów pogłębionych są tak zwane wywiady „katastrofizujące” (*catastrophizing interview*). Metoda ta została zaproponowana przez Kendalla i Ingrama jako sposób analizy zakresu negatywnych (katastroficznych) myśli związanych z rozpatrywanym zagadnieniem i tendencji do myślenia o coraz gorszych jego konsekwencjach i symptomach. Przebieg takiego wywiadu wygląda następująco – pierwsze pytanie jest takie samo dla wszystkich respondentów. W badaniu KcKee i Milner było to: „Czego Pan/Pani szczególnie obawia się w związku z przestępstwami przeciwko mieniu/przeciwko osobie?”. Po udzieleniu odpowiedzi przez respondenta następne pytanie jest reformulowaniem tej odpowiedzi w kolejne pytanie, a więc np. po odpowiedzi „To, że przestępcy są zbyt łagodnie karani” pada pytanie – „Czego Pan/Pani szczególnie obawia się w związku z tym, że przestępcy są zbyt łagodnie karani?”. Zliczona liczba kolejnych odpowiedzi udzielonych do momentu zaprzestania podawania nowych stwierdzeń stanowi zmienną, która może być następnie analizowana metodami zarezerwowanymi dla zmiennych ilościowych. Większa liczba takich kroków

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 263-285.

<sup>37</sup> M. I. Tulloch, *Parental Fear of Crime. A Discursive Analysis*, „Journal of Sociology” 2004, nr 40, s. 365-376.

więzałyby się z silniejszymi obawami związanymi z danym zagadnieniem (np. z przestępczością)<sup>38</sup>.

### 2.5. Wywiady fokusowe

Drugą z podejmowanych w analizach lęku przed przestępczością metodą badań jakościowych są wywiady fokusowe. Technika ta polega na analizie treści wypowiedzi uczestników grupowej dyskusji, skupionej na określonym zagadnieniu i moderowanej przez prowadzącego za pomocą zadawanych pytań inicjujących. Uznaje się, że pozwalają one uzyskać bardziej szczegółowe wypowiedzi niż badania sondażowe i dzięki temu badani mogą lepiej, bo przy pomocy własnych słów, opisać intensywność swoich emocji<sup>39</sup>. Z kolei forma wywiadu, w której każdy uczestnik wchodzi w interakcje z innymi uczestnikami i ich wypowiedziami, pozwala na dotarcie do większej liczby szczegółowych aspektów rozpatrywanego zagadnienia.

Szczególny sposób wykorzystania wywiadów fokusowych dla grupowego konstruowania i analizowania poznawczych map bezpieczeństwa stosowali Matei, Ball-Rokeach i Linchuan Qiu. W wyniku wstępnego, samodzielnego oznaczania na mapie Los Angeles różnymi kolorami obszarów uznawanych za bezpieczne oraz niebezpieczne i następnie grupowego uzgadniania tych symboli, stworzono generalną reprezentację poziomu lęku mieszkańców. Dalsze etapy badania zakładały kontrolę wpływu na odpowiedzi respondentów ich kontaktów z doniesieniami medialnymi o przestępczości i ich cech społeczno-demograficznych. Uzyskane wyniki sugerowały, że głównym czynnikiem, wpływającym na różnice w przestrzennym rozkładzie lęku, nie jest poziom przestępczości w określonych dzielnicach, a ich skład rasowy – jako bardziej niebezpieczne były uznawane dzielnice z wyższym odsetkiem mieszkańców czarnoskórych i Latynosów. Wyższy poziom lęku był też charakterystyczny dla osób częściej oglądających telewizję i częściej podejmujących rozmowy ze współmieszkańcami<sup>40</sup>.

### 2.6. Analiza treści

Trzecią z metod badań jakościowych, wykorzystywaną także w odniesieniu do zagadnień związanych z lękiem przed przestępczością, jest analiza treści. Badania tego typu skupione są najczęściej na komunikatach medialnych, w tym głównie

<sup>38</sup> K. J. McKee, C. Milner, *Health, Fear of Crime and Psychosocial Functioning in Older People*, „Journal of Health Psychology” 2000, nr 5, s. 475-477.

<sup>39</sup> J. Lane, *Fear of Gang Crime: A Qualitative Examination of the Four Perspectives*, „Journal of Research in Crime and Delinquency” 2002, nr 39, s. 447.

<sup>40</sup> S. Matei, S. J. Ball-Rokeach, J. Linchuan Qiu, *Fear and Misperception of Los Angeles Urban Space: A Spatial-Statistical Study of Communitation-Shaped Mental Maps*, „Communication Research” 2001, nr 28, s. 432-456.

artykułach prasowych, w kontekście tym są jednak rozpatrywane także, na przykład, wypowiedzi polityków. Tego typu analizę treści zastosowali Demker, Towns, Duus-Otterström i Sebring prezentując częstość pojawiania się słowa „ofiara przestępstwa” (w języku szwedzkim – *brottsoffer*) w debatach parlamentarnych od roku 1989 do 2005. Rosnąca liczba tych słów jest interpretowana jako przykład zwiększonego politycznego zainteresowania problemem przestępczości i wiktyimizacji<sup>41</sup>.

Doniesienia medialne i ich wpływ na poziom lęku mogą być generalnie badane bądź w formie analizy treści artykułów prasowych oraz komunikatów radiowych i telewizyjnych, bądź w formie pytań sondażowych o źródła informacji o przestępczości. Analiza treści zapewnia bardziej obiektywną ocenę potencjalnej „lękotwórczości” doniesień medialnych, nie umożliwia jednak oceny ich rzeczywistego wpływu na poszczególne osoby. Pytania sondażowe z kolei odtwarzają subiektywne oceny roli mediów w genezie lęku, ale oceny te mogą być związane także z generalnymi charakterystykami badanych, a więc osoby bardziej „lękliwe” mogą postrzegać obserwowane doniesienia medialne jako bardziej „lękotwórcze”. Mogą też częściej chcieć oglądać doniesienia o przestępstwach, bo będą bardziej zainteresowane tymi zagadnieniami. Możliwe jest także, że będą mieć tendencję do personalizowania, czyli przybliżania do siebie medialnych historii i twierdzenia, że zdarzyły się one komuś znajomemu.

Altheide omawia wyniki analizy treści artykułów prasowych przeprowadzonej w pięciu amerykańskich gazetach. Analizie poddał, między innymi, częstość pojawiania się w nagłówkach artykułów określonych słów, między innymi słowa „lęk”, przed i po zamachach z 11 września 2001 roku. Autor zaobserwował wielokrotnie częstsze wykorzystanie tego słowa, szczególnie wraz ze słowem „terroryzm”, co identyfikuje jako jeden z elementów tak zwanej polityzacji lęku, czyli politycznego wykorzystywania np. problemu przestępczości<sup>42</sup>.

Ten sam autor podejmuje także analizę sposobu pisania i mówienia o lęku w kontekście jednej z najbardziej znanych masakr w amerykańskiej szkole w Columbine. Dla zebrania materiału badawczego i jego analizy wykorzystuje on tak zwaną metodę śledzenia dyskursu (*tracking discourse*), polegającą na wykrywaniu w ciągu określonego czasu, w różnych środkach komunikacji masowej, faktu podejmowania danych kwestii oraz używania pewnych słów i fraz. Jest to jakościowa metoda analizy treści, zakładająca podążanie za nowymi informacjami i słowami oraz ciągłe ich porównywanie w celu wyodrębnienia faz (*shifts*) kluczowych w sposobie pisania i mówienia o określonych zagadnieniach, w tym w sposobie używania

<sup>41</sup> M. Demker, A. Towns, G. Duus-Otterström, J. Sebring, *Fear and Punishment in Sweden. Exploring Penal Attitudes*, „Punishment & Society” 2008, nr 10, s. 328.

<sup>42</sup> D. L. Altheide, *Terrorism and the Politics of Fear...*, s. 117-131.

pojęcia lęku i pojęć pokrewnych<sup>43</sup>. Podobnie jak i w podejmowanych wcześniej przez tego autora analizach wyniki ukazują, między innymi, czasowe zmiany w częstości wykorzystywania w mediach słów „ofiara” i „lęk” oraz międzykulturowe różnice w sposobie ich używania<sup>44</sup>.

Analiza treści artykułów prasowych może więc służyć odtworzeniu dynamiki społecznych niepokojów, opisywanych, na przykład, w koncepcji paniki moralnej. W tym kontekście warto przywołać badanie Arche i Erlich-Erfer, które omawia Hołyst. Polegało ono na analizie archiwalnych materiałów związanych z poczuciem zagrożenia mieszkańców małego, wiejskiego, kalifornijskiego okręgu z 1937 r., kiedy to miała miejsce seria brutalnych zabójstw. Odkryto, że strach przed tymi przestępstwami, identyfikowany, między innymi, z treści artykułów prasowych, uzyskał najwyższe natężenie i rozszerzał się na sąsiadujące rejony nie tuż po tych zdarzeniach, lecz zdecydowanie później (gdy obiektywne zagrożenie minęło), w wyniku medialnej „nagonki” i spirali lęku<sup>45</sup>.

Ciekawy przykład ilościowego wymiaru analizy treści stanowią badania Lauritsen i Archakovej. Badaczki przeprowadziły bibliograficzną analizę angielskich czasopism wydanych w Stanach Zjednoczonych w poszukiwaniu artykułów poświęconych zagadnieniu badania problemu wiktylizacji. Zidentyfikowały 135 takich pozycji, przy czym istotnym ustaleniem było to, że ich liczba systematycznie rosła od lat siedemdziesiątych i potroiła się w ciągu niespełna 40 lat. Analiza ta, choć nie obrazuje wprost obserwowanego skądinąd wzrostu liczby samych artykułów poświęconych tej tematyce, to także dochodzi do podobnych wniosków: rośnie liczba czasopism zainteresowanych tematyką wiktylizacji i ofiary, także wywodzących się z innych nauk niż kryminologia, np. z nauk medycznych czy psychologicznych<sup>46</sup>.

Kolejne tego typu badanie o ciekawej metodologii, poświęcone lękowi, przeprowadził Young. Badał on czy „lękotwórczość” informacji medialnej wpływa na postrzeganie jej obiektywnej ważności, a więc czy lęk (lub dokładniej – wywoływanie lęku) jest istotnym czynnikiem określającym wagę danego komunikatu. Pozytywna relacja między tymi czynnikami niosłaby ważną informację w kontek-

<sup>43</sup> D. L. Altheide, *The Columbine Shooting and the Discourse of Fear*, „American Behavioral Scientist” 2009, nr 52, s. 1357-1358.

<sup>44</sup> D. L. Altheide, B. Gray, R. Janisch, L. Korbin, R. Maratea, D. Neill, J. Reaves, F. Van Deman, *New Construction of Fear and Victim: An Exploration Through Triangulated Qualitative Document Analysis*, „Qualitative Inquiry” 2001, nr 7, s. 307-320.

<sup>45</sup> D. Arche, L. Erlich-Erfer, *Fear and Loading Archival Traces of the Response to Extraordinary Violence*, „Social Psychology Quarterly” 1991, nr 4, s. 343-352, za: B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 2000, s. 397.

<sup>46</sup> J. Lauritsen, E. Archakowa, *Advancing the Usefulness of Research for Victims of Crime*, „Journal of Contemporary Criminal Justice” 2008, nr 24, s. 94-96.

ście tendencji mediów do „zarządzania lękiem”, gdyż mogłaby sugerować, że media będą celowo tak „dramatyzować” przekazywane informacje, by budziły lęk i przez to były uznawane za istotniejsze. Uczestnicy badania zostali postawieni w roli wydawców telewizyjnych programów informacyjnych i mieli zdecydować, które z prezentowanych nagrań informacji powinny znaleźć się w programie i ocenić, które: były najbardziej nieprzyjemne, wywarły największe wrażenie i najbardziej wpłyną na przyszłość badanego (uszeregowania kolejności wszystkich nagrań oraz oceny wobec każdego na siedmiopunktowych skalach). Uzyskane rezultaty sugerują, że za ważniejsze oceniano rzeczywiście informacje wywołujące najbardziej negatywne emocje<sup>47</sup>.

### 2.7. Analiza dokumentów i danych rejestrowanych

Techniki analizy dokumentów i danych rejestrowanych, takich jak akta spraw karnych czy rejestry urzędowe, nie są systematycznie podejmowane w badaniach dotyczących lęku przed przestępczością, choć wydaje się, że one również mogą dostarczać ważnych informacji.

Interesujące wykorzystanie danych rejestrowanych w analizie społecznego odbioru przestępczości i zachowań antyspołecznych zastosowali Hope, Karstedt i Farrall. Badali oni mianowicie liczbę telefonicznych wezwań kierowanych do policji w dwóch dzielnicach miasta Lancashire. Wyniki pokazały, że w okolicy bardziej zamożnej, z mniejszą przestępczością i niższym nasileniem zachowań antyspołecznych, wzywano policję częściej niż w okolicy biedniejszej, bardziej zagrożonej przestępczością i zachowaniami antyspołecznymi, która obiektywnie potrzebowała częstszych interwencji policji. Wezwania z bogatszej dzielnicy częściej też dotyczyły kwestii mniej poważnych niż te z okolicy biedniejszej<sup>48</sup>. Rezultaty te mogą z jednej strony potwierdzać teorię wybitych szyb, w myśl której mieszkańcy bardziej zdeorganizowanych okolic będą mieli mniejszą motywację do zgłaszania nawet poważnych naruszeń prawa, a z drugiej także w nowym świetle ukazywać problem lęku przed przestępczością i statusu społeczno-ekonomicznego.

Szczególną formą zastosowania danych rejestrowanych do badania lęku przed przestępczością jest tak zwana analiza przestrzenna. Pope przeprowadził badanie zależności między faktem zamieszkania w dalej okolicy przez sprawcę

<sup>47</sup> J. R. Young, *The Role of Fear in Agenda Setting by Television News*, „American Behavioral Scientist” 2003, nr 46, s. 1676-1679.

<sup>48</sup> T. Hope, S. Karstedt, S. Farrall, *The Relationship Between Calls and Crimes, End of Award Report to Home Office 2001*, za: S. Farrall, E. Gray, J. Jackson, *Combining the New and Old Measures of the Fear of Crime: Exploring the 'Worried-Well'*, „Experience & Expression in the Fear of Crime Working Paper” 2006, nr 4, na stronie: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1012386](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1012386), s. 28.

przestępstwa seksualnego, którego dane i adres zgodnie z prawem amerykańskiego stanu Floryda są upublicznione w specjalnym rejestrze, a ceną domów, rozumianą przez autora jako pośredni wskaźnik lęku przed przestępczością. Ustalił on, że sprowadzenie się takiego przestępcy obniżało cenę domów średnio o 2,3%, co może świadczyć o rzeczywiście mniejszej chęci innych osób do osiedlania się w okolicy i odbieraniu jej jako niebezpiecznej<sup>49</sup>.

W tej grupie badań interesujące wydawałyby się także analizy programów prewencyjnych poszczególnych organów władzy samorządowej i służb kontroli przestępczości, jako pewnego wyniku społecznych niepokojów i społecznego zainteresowania określonymi zagadnieniami. Podobnie owocne mogłyby być również analizy danych, gromadzonych przez instytucje w rodzaju Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących, na przykład, wydatków na bezpieczeństwo w budżetach państwa i poszczególnych gospodarstwach domowych czy też informacji o zakłóceniach ciszy nocnej lub porządku, zbieranych przez straże gminne.

## 2.8. Eksperymenty i quasi-eksperymenty

Badania eksperymentalne, a więc projekty zorientowane na analizę wpływu wyizolowanych czynników na rozpatrywane zmienne, są bardzo rzadko podejmowane w kryminologii, w tym także w analizach dotyczących lęku przed przestępczością. Tego typu projekty zakładają bowiem ścisłą kontrolę wpływu pobocznych zmiennych, której w badaniach indywidualnych cech jednostek zwykle nie udaje się zachować oraz przeprowadzenie pre- i post-testu przed wprowadzeniem analizowanej zmiany i po nim, co istotnie komplikuje całe badanie.

Swoistą metodę quasi-eksperymentalną lub, innymi słowy, metodę eksperymentu naturalnego stosuje Bennett dla zbadania związku między lękiem przed przestępczością a wprowadzeniem policyjnego programu, mającego ten lęk zredukować, polegającego, między innymi, na zwiększeniu osobistych kontaktów policjantów z mieszkańcami. Badanie to zakładało przeprowadzenie pre-testu (przed wprowadzeniem określonego programu) i post-testu (po jego realizacji) na dwóch próbach respondentów – testowej i kontrolnej (obejmującej mieszkańców porównywalnego obszaru, na którym program nie został wprowadzony). Przeprowadzono je w odstępie roku, a badani pochodzili z wybranych dzielnic Londynu i Birmingham. Analiza nie wykazała, by wprowadzony program zrealizował swój główny cel, czyli ograniczył poziomu lęku, ale dzięki jego implementacji osiągnięto drugoplanowe cele: większe zaangażowanie obywateli w zabezpieczenie własnych domów, wzrost

<sup>49</sup> J. C. Pope, *Fear of Crime and Housing Prices: Household Reactions to Sex Offender Registries*, „Journal of Urban Economics” 2008, nr 64, s. 26.

satysfakcji z pracy policji i z zamieszkiwanej okolicy oraz silniejsze poczucie wspólnotowości i efektywniejszą nieformalną kontrolę społeczną<sup>50</sup>.

## 2.9. Mieszane techniki badań

Część badań, poświęconych lękowi przed przestępczością, już na etapie koncepcji nie skupia się na wybranych technikach gromadzenia i analizowania danych, a wykorzystuje tak zwane metody mieszane (*mixed methods*), czyli kombinację technik ilościowych i jakościowych. Łączne stosowanie różnych źródeł informacji pozwala na ich wzajemną weryfikację i doprecyzowanie zbieranych danych.

Z metodologii tej korzystała Tulloch badając związek między wiekiem osoby badanej a poziomem odczuwanego przez nią lęku. Przeprowadziła ona łącznie 148 osób w wieku od 16 do 85 lat pochodzących z Sydney, Wollongong, Bathurst i Tasmanii. Ogółem badani wzięli udział w 15 grupach fokusowych i 65 wywiadach indywidualnych. Każdy z badanych odpowiadał na wstępie na szereg zamkniętych pytań kwestionariuszowych, dotyczących podstawowych cech społeczno-demograficznych, poczucia bezpieczeństwa podczas samotnego pobytu w domu i samotnego spaceru po ulicy (w obu przypadkach tak w ciągu dnia, jak i w nocy), osobistych oraz występujących wśród rodziny i znajomych doświadczeń wiktyimizacyjnych (rozboju, pobicia, napaści seksualnej i dodatkowej kategorii – zabójstwa – w odniesieniu do innych osób), a także postrzeganego prawdopodobieństwa i obawy odnośnie do każdego z tych czynów. Analizując uzyskane wyniki badaczka prezentuje otwarte odpowiedzi respondentów, poszukując prawidłowości różniących odpowiedzi osób starszych i młodszych oraz kobiet i mężczyzn. Podsumowywane i poparte cytatami wypowiedzi badanych zostały następnie przyporządkowane do kilku grup tematycznych, takich jak: upadek społeczny, poczucie bezpieczeństwa, wiktyimizacja i kontrola, wiek i różnice w stylu życia. Analiza materiału ilościowego zakładała z kolei statystyczną analizę ścieżek (*path analysis*), wykorzystywaną w celu odnalezienia predyktorów lęku przed przestępczością. Zbudowany model pokazał, że lęk przed przestępczością jest warunkowany poziomem postrzeganego ryzyka wiktyimizacji, które z kolei zależy od wieku, płci, uprzedniej wiktyimizacji, oceny bezpieczeństwa okolicy miejsca zamieszkania i postrzegania występowania w społeczeństwie przemocy<sup>51</sup>.

Także Skogan i Maxfield analizowali dane zbierane wieloma metodami: obserwacją wybranych okolic pod względem nasilenia przejawów dezorganizacji, pogłębionymi wywiadami z ich mieszkańcami, działającymi tam właścicielami firm

<sup>50</sup> T. Bennett, *The Effectiveness of a Police-Initiated Fear-Reducing Strategy*, „The British Journal of Criminology” 1991, nr 31, s. 1-14.

<sup>51</sup> M. Tulloch, *The Meaning of Age Differences in the Fear of Crime. Combining Quantitative and Qualitative Approaches*, „British Journal of Criminology” 2000, nr 40, s. 454-460.

i liderami społeczności, badaniem treści artykułów prasowych w lokalnych gazetach poświęconych problematyce przestępczości, a także telefonicznymi wywiadami sondażowymi, przeprowadzonymi na reprezentatywnej próbie mieszkańców trzech amerykańskich miast<sup>52</sup>. Tego rodzaju badania, zakładające kilka metod, takich jak obserwację uczestniczącą i obserwację nieuczestniczącą, wywiady pogłębione czy analizę dokumentów, Pain nazywa badaniami etnograficznymi i uznaje za najbardziej obiecującą metodę dalszych analiz lęku przed przestępczością<sup>53</sup>.

### 3. Aspekty operacyjne badań ilościowych

Poza wymienionymi wcześniej generalnymi wyzwaniami, stojącymi przed badaniami lęku przed przestępczością, należy również zwrócić uwagę na liczne bardziej „techniczne” aspekty ilościowych metod gromadzenia i analizowania takich danych. Najwięcej uwagi poświęca się kwestii treści pytań kwestionariuszowych, którą szczegółowo omówiono w ostatnim punkcie niniejszego artykułu. W tym miejscu zaś przedstawione zostaną podstawowe założenia konstrukcji takich mierników (pytań i skal) oraz problemy szczegółowe, takie jak: porównywalność mierników dla różnych grup kulturowych i społecznych, unikanie przez respondentów odpowiedzi znaczących i możliwości radzenia sobie z brakami danych, wpływ ankietera i kolejności pytań w kwestionariuszu na uzyskiwane wyniki.

Farrall, Bannister, Ditton i Gilchrist – po przeprowadzeniu badania rzetelności zamkniętych pytań kwestionariuszowych, dotyczących lęku przed przestępczością – podają kilka sugestii, mających służyć poprawie metodologii analiz tego rodzaju:

1. Należy poświęcić więcej uwagi ocenie mierników lęku przed przestępczością i zamieszczać techniki walidacyjne do przyszłych badań wiktyimizacyjnych.
2. Lęk przed przestępczością może być z powodzeniem mierzony jako zjawisko złożone, co oznaczałoby pytanie o aspekty emocjonalne, kognitywne i afektywne (co respondent myśli o określonych przestępstwach, jak bardzo się ich obawia, jak bardzo zły czułby się, gdyby padł ich ofiarą itd.).
3. Dla lepszej kontroli zmian w odczuwaniu lęku w czasie możliwe jest zadawanie pytań typu: „Jak czuł się Pan/Pani zaraz po fakcie wiktyimizacji?”; „Jak czuje się Pan/Pani odnośnie tej sytuacji teraz?”.

<sup>52</sup> W.G. Skogan, M. Maxfield, *Coping with Crime*, Beverly Hills-London 1981, s. 18-26.

<sup>53</sup> R. Pain, *Place, Social Relations and the Fear of Crime...*, s. 369.



4. W konstruowanych pytaniach warto uwzględnić lęki odczuwane obecnie, doświadczane w przeszłości i występujące w sposób przerywany oraz czynniki wywołujące i wpływające na te rodzaje emocji.
5. Dla doprecyzowania pytania o uogólniony lęk przed przestępczością (obawę podczas wieczornego spaceru w okolicy miejsca zamieszkania) można próbować zadawać pytania dodatkowe – np. jako listę stwierdzeń, z którymi respondent musiałby się zgodzić lub nie (np. „Nie czuję się bezpiecznie, bo mogę zostać zaatakowany” itp.).
6. Dla kontroli społecznego, czasowego i geograficznego kontekstu doświadczanego lęku przed przestępczością warto zadawać pytania o to, czy konkretne miejsca, np. sklepy w zamieszkiwanej okolicy są niebezpieczne.
7. Indywidualne odczucia, związane z przestępczością, mogłyby być lepiej zrozumiane, gdyby w kwestionariuszu znalazły się także pytania o odczucia i zachowania respondentów w innych codziennych sytuacjach<sup>54</sup>.

Autorzy ci widzą więc możliwości dokładniejszego opisanie problemu lęku przed przestępczością w wielowymiarowym i bardzo uszczegółowionym podejściu do tworzenia pytań kwestionariuszowych.

Z kolei Ferraro przedstawia następujące zalecenia odnośnie do mierników lęku przed przestępczością. Powinny one: 1) odnosić się do emocjonalnego stanu lęku lub obawy, a nie oceny i poglądów na temat przestępczości, 2) zawierać bezpośrednio odniesienie do konkretnych rodzajów przestępstw, 3) być związane z sytuacjami z życia codziennego; 4) unikać podwójnych stwierdzeń (np. jak bezpiecznie czujesz się lub czułbyś się); 5) obejmować wielokrotne pytania o różne typy przestępstw, na podstawie których możliwa byłaby konstrukcja ogólnych indeksów, 6) pytać zarówno o lęk przed przestępstwami, jak i o ocenę ryzyka stania się ich ofiarą<sup>55</sup>. Podsumowując, Ferraro jest zwolennikiem tworzenia precyzyjnych skal lęku przed przestępczością, złożonych z pytań o obawę przed staniem się ofiarą wielu przestępstw.

Jednym z kluczowych problemów metodologicznych międzynarodowych badań sondażowych, w tym badań wiktyimizacyjnych, jest porównywalność mierników – czy te same treści pytań znaczą to samo dla respondentów z różnych krajów? Zagadnienie to można także odnosić do sposobu rozumienia danych pojęć i przeżywania określonych stanów emocjonalnych wśród osób wywodzących się z różnych kręgów kulturowych, czy nawet z różnych grup społecznych. Brak takiej porównywalności podważałby zasadność prowadzenia jakichkolwiek międzynarodowych czy międzygrupowych zestawień wyników i poddawałby w wątpliwość sens realizacji wielu projektów badawczych.

<sup>54</sup> S. Farrall, J. Bannister, J. Ditton, E. Gilchrist, *Questioning the Measurement...*, s. 674-675.

<sup>55</sup> K.F. Ferraro, *Fear of Crime* ..., s. 27.

Jackson i Kuha wyróżniają dwa poziomy takiej równoważności mierników lęku przed przestępczością:

1. Równoważność skalarna, zakładająca identyczną liczbę i treść elementów tworzących dany miernik oraz identyczne determinanty warunkujące jego poziom.
2. Równoważność konstrukcyjna (zjawiskowa), która zakłada, że we wszystkich krajach mierzone jest to samo zjawisko (ten sam konstrukt), determinowane przez ten sam układ czynników, nawet jeżeli układ i treść elementów miernika nie są identyczne<sup>56</sup>.

Z kolei Pauwels i Pleysier zwracają uwagę na trzy rodzaje możliwych błędów występujących w porównaniach wyników dla różnych grup kulturowych:

1. Błąd na poziomie koncepcji (*construct bias*), występujący, gdy badane zjawisko (konstrukt) nie jest identyczne w różnych grupach.
2. Błąd na poziomie metody (*method bias*), gdy nie zachowano pełnej identyczności co do metody lub zestawów odpowiedzi.
3. Błąd na poziomie pytania (*item bias*), z którym mamy do czynienia, na przykład, przy niedokładnym tłumaczeniu jego treści<sup>57</sup>.

Autorzy podjęli się weryfikacji takiej międzykulturowej porównywalności mierników i determinantów lęku przed przestępczością bazując na reprezentatywnym badaniu populacji Belgii. Dwie porównywane grupy respondentów narodowego sondażu wiktymizacyjnego stanowiły osoby posługujące się językiem flamandzkim i Belgowie francuskojęzyczni. Kwestionariusze ankiety zostały przygotowane w obu urzędowych w tym kraju językach, co umożliwiło daleko posuniętą kontrolę potencjalnych zmiennych pośredniczących i zakłócających (które mogą często występować przy porównaniach międzynarodowych). Uzyskane wyniki sugerowały brak istotnych różnic wynikających z międzykulturowych i językowych odmienności badanych<sup>58</sup>.

Podobne analizy są także podejmowane dla zbadania ewentualnych różnic w sposobie rozumienia pytań i interpretowania problemu lęku przed przestępczością przez osoby wywodzące się z różnych grup społecznych. Callanan i Teasdale przeprowadzili, na przykład, analizę zorientowaną na poszukiwaniach różnic w szczegółowych wymiarach i determinantach lęku przed przestępczością wśród

<sup>56</sup> J. Jackson, J. Kuha, *Worry About Crime Among European Citizens: A Latent Class Analysis of Cross-National Data*, 2010, na stronie: [http://stats.lse.ac.uk/lcat/wp-content/uploads/ESRA11\\_Jackson\\_Kuha\\_fearofcrime.pdf](http://stats.lse.ac.uk/lcat/wp-content/uploads/ESRA11_Jackson_Kuha_fearofcrime.pdf), s. 10-12.

<sup>57</sup> L. Pauwels, S. Pleysier, *Assessing Cross-Cultural Validity of Fear of Crime Measures through Comparison between Linguistic Communities in Belgium*, „European Journal of Criminology” 2005, nr 2, s. 144-145.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 139-159.

kobiet i mężczyzn. W tym celu wykorzystywali dwugrupową metodę modelowania równań strukturalnych (analizę ścieżek). Uzyskane wyniki sugerowały, że kobiety częściej deklarują odczuwanie lęku przed przestępczością, jeżeli stosowane pytania zawierają informacje o potencjalnej fizycznej krzywdzie, jaką może nieść ze sobą określone przestępstwo. Badacze podkreślają, że pomijanie tej różnicy może prowadzić do przeceniania roli międzyplciowych odmienności w zakresie poziomu lęku przed przestępczością<sup>59</sup>.

Kolejnym istotnym metodologicznym aspektem prowadzenia badań sondażowych na temat lęku przed przestępczością jest to, że w większości z nich pewna grupa respondentów w ogóle nie odpowiada na konkretne pytania oraz nie ma lub nie wyraża, w istocie, swojej opinii<sup>60</sup>. Gray, Farrall i Jackson przytaczają w tym kontekście wyniki badania Nuckolsa z 1953 roku sugerujące, że 17% respondentów w całości lub części nie rozumie żadnego z dziesięciu pytań najczęściej wykorzystywanych w narodowych sondażach Stanów Zjednoczonych<sup>61</sup>. Niewątpliwie mogą oni jednak nadal próbować odpowiadać na te pytania, co może prowadzić do istotnych błędów w uzyskanych wynikach. Należy mieć ponadto na uwadze, że część badanych, którzy określonej opinii przed badaniem nie mieli, mogą ją sobie wyrobić zasugerowani treścią pytania, lub będą woleli udzielić jakiegось, ich zdaniem, przeciętnej odpowiedzi niż nie udzielić żadnej<sup>62</sup>. Oczywiście respondenci mają prawo nie mieć wyrobionego zdania odnośnie do poszczególnych kwestii, ale fakt ten może prowadzić, na przykład, do braku poprawności wyników nasilenia lęku, gdy respondent udziela jakiegось odpowiedzi, zamiast po prostu powiedzieć „nie wiem”. Problem ten może się ujawnić zwłaszcza w sytuacji, gdy w treści pytania celowo nie umieszczono takiej „unikowej” kategorii, a rozpatrywany problem nie należy do oczywistych (jak np. przy subiektywnej ocenie ryzyka wiktylizacji). W celu zminimalizowania takich ewentualnych błędów sugerowano, by w analizach wyników skupiać się na odpowiedziach skrajnych (np. „zdecydowanie tak”).

W kontekście unikania przez część respondentów udzielania odpowiedzi na poszczególne pytania warto podkreślić, że z mniejszym lub większym skutkiem podejmowane są także statystyczne techniki zastępowania takich braków danych

<sup>59</sup> V.J. Callanan, B. Teasdale, *An Exploration of Gender Differences in Measurement of Fear of Crime*, „Feminist Criminology” 2009, nr 4, s. 359-373.

<sup>60</sup> Por. np. P. Peev, M. Yordanova, D. Markov, M. Ilcheva, *Current Indicators of Public Confidence – National Efforts in Bulgaria*, w: A. Jokinen, E. Ruuskanen, M. Yordanova, D. Markov, M. Ilcheva (red.), *JUSTIS Project Working Papers. Review of Need: Indicators of Public Confidence in Criminal Justice for Policy Assessment*, Helsinki 2009, s. 41.

<sup>61</sup> R. Nuckols, *A Note on Pre Testing Public Opinion Questions*, „Journal of Applied Psychology” 1953, nr 37, za: E. Gray, S. Farrall, J. Jackson, *Experience and Expression: Conversations about Crime...*, s. 31.

<sup>62</sup> S. Farrall, J. Jackson, E. Gray, *Everyday Emotion and the Fear of Crime...*, s. 29-30.

w ostatecznych bazach wyników badań. Jest to niewątpliwie działanie kontrowersyjne, bo podejmujący je badacz stawia się jakby w pozycji kogoś, kto wie lepiej od respondenta, jakiej odpowiedzi ten ostatni chciał tak naprawdę udzielić. Z drugiej jednak strony, szczególnie w przypadku wielowymiarowych analiz statystycznych, daje ono możliwość zwiększenia precyzji oszacowań czynników determinujących dane zjawisko, gdyż może bardzo istotnie podnieść liczebność próby. Miceli, Roccato i Rosato twierdzą przykładowo, że żadna ze współczesnych technik zastępowania braków danych nie jest w pełni satysfakcjonująca i może prowadzić do nierzetelnych i zniekształconych wyników<sup>63</sup>. Z kolei Jackson i Kuha w analizie porównawczej mierników lęku przed przestępczością stosowali metodę uzupełniania braków danych w odniesieniu do analizowanych odpowiedzi na cztery szczegółowe pytania. Gdy w bazie danych dla respondenta brakowało od jednej do trzech z tych odpowiedzi, brakujące dane były uzupełniane najczęściej padającymi odpowiedziami, udzielanymi przez respondentów, którzy odpowiadali tak samo na pozostałe pytania<sup>64</sup>.

Ostatnie z analizowanych w tym miejscu zagadnień dotyczą wpływu ankietów i układu kwestionariusza ankiety na uzyskiwane w badaniach wyniki. Przyjmuje się, że cechy osoby przeprowadzającej wywiad mogą wpływać na udzielane przez respondentów odpowiedzi. W niektórych przypadkach badani mogą bowiem mieć tendencję do odpowiadania w sposób, który uznają za społecznie aprobowany lub który, w ich odczuciu, mógłby zostać zaaprobowany przez ankietera. W kontekście analiz lęku przed przestępczością problem ten jest jednak rzadko podejmowany. Killias i Clerici ustalili, że młodszy wiek ankietera i bycie kobietą wpływało istotnie na rzadsze postrzeganie problemów w okolicy, z drugiej jednak strony ankietowani przez kobiety częściej oceniali prawdopodobieństwo stania się ofiarą włamania<sup>65</sup>.

Przyjmuje się ponadto, że sam układ kwestionariusza przeprowadzanej ankiety, w tym miejsce pytań o lęk przed przestępczością w ramach, na przykład, kwestionariusza wiktyimizacyjnego, może również wpływać na uzyskiwane wyniki. I tak pytania wiktyimizacyjne, poprzedzające mierniki lęku, mogą wywołać swoiste wyczulenie na problem przestępczości i udzielanie odpowiedzi, które w innym układzie by nie padły. Z drugiej jednak strony pewne pytania wstępne i problematyka całego wywiadu mogą naprowadzić respondenta na właściwe tory, czyli, na

<sup>63</sup> R. Miceli, M. Roccato, R. Rosato, *Fear of Crime in Italy-Spread and Determinants*, „Environment and Behavior” 2004, nr 36, s. 779.

<sup>64</sup> J. Jackson, J. Kuha, *Worry About Crime Among European Citizens...*, s. 12.

<sup>65</sup> M. Killias, C. Clerici, *Different Measures of Vulnerability in Their Relation to Different Dimensions of Fear of Crime*, „British Journal of Criminology” 2000, nr 40, s. 441-442.

przykład, właśnie na zagadnienie przestępczości, dzięki czemu może on udzielić bardziej precyzyjnej odpowiedzi.

#### 4. Techniki analizy wyników

W wyniku zastosowania omówionych w poprzednim punkcie metod i technik badań uzyskuje się różne rodzaje danych, które umożliwiają prowadzenie mniej lub bardziej zaawansowanych analiz. Ponieważ lęk przed przestępczością, jak wspomniano, jest najczęściej rozpatrywany w toku ilościowych badań sondażowych, to i techniki analityczne, które stanowią przedmiot rozważań niniejszego podrozdziału, należą do grupy technik ilościowych, czy, innymi słowy, statystycznych.

Tak rozumiane metody analizy statystycznej, szczególnie ważne w kontekście tej pracy, można generalnie podzielić na cztery grupy: 1) metody statystyki opisowej, czyli prezentację frekwencji określonych kategorii zmiennych nominalnych i porządkowych oraz miar tendencji centralnej i rozproszenia zmiennych interwałowych (przedziałowych) i ilorazowych (stosunkowych); 2) metody analizy związków i relacji między dwiema zmiennymi; 3) metody analizy wielowymiarowej, czyli badania związków i relacji między całym układami zmiennych; 4) metody redukcji i identyfikacji wymiarów lęku przed przestępczością.

Rezultatem badań sondażowych, dotyczących lęku przed przestępczością, są konkretne odpowiedzi na pojedyncze, zamknięte pytania kwestionariuszowe i układy odpowiedzi na poszczególne pozycje złożonych skal. Najprostsze sposoby prezentacji takich wyników, czyli pierwszej grupy analiz, polegają na przedstawieniu odsetka osób udzielających określonych odpowiedzi (np. unikających pewnych miejsc i osób w zamieszkiwanej okolicy z obawy o bezpieczeństwo) lub pozycji na skali, jaką przeciętnie przyjmowali respondenci. Bardzo ważne jest właśnie rozróżnienie tych dwóch konkurencyjnych sposobów myślenia o lęku przed przestępczością – jako o pewnej kategorii (w uproszczeniu – dana osoba może albo odczuwać lęk, albo go nie odczuwać) i jako o kontinuum (lęk konkretnej osoby opisany jest na skali nasilenia od wartości najniższych do najwyższych). Przyjęcie jednego z tych dwóch generalnych sposobów operacjonalizacji lęku przed przestępczością, a więc także rodzaju uzyskiwanych wyników, warunkuje z kolei możliwości prowadzenia dalszych analiz. Z jednej bowiem strony dane dotyczące poziomu lęku przed przestępczością, rozumianego jako odsetek osób ten lęk odczuwających, na poziomie analiz dwuwymiarowych, umożliwiają porównanie odsetków dla różnych grup badanych (np. grup płci lub mieszkańców różnych państw czy województw). Statystyka oferuje na tym poziomie takie metody analizy, jak przedziały ufności dla odsetków i test Z dla różnicy między nimi oraz test niezależności chi-kwadrat i zbliżone miary. Z drugiej strony lęk opisany na skalach nasilenia, na tym samym poziomie zależności dwuwymiarowych, można analizować technikami

porównywania średnich dla różnych grup badanych (m.in. testem *t* dla prób zależnych i niezależnych oraz metodą analizy wariancji ANOVA) i technikami analizy korelacji.

Na poziomie analiz wielowymiarowych, a więc tych zorientowanych na określenie układu czynników warunkujących poziom lęku przed przestępczością, te dwa rodzaje danych dotyczących lęku są także rozpatrywane odmiennymi technikami. Dane, opisane na zmiennych nominalnych i porządkowych, analizowane są, między innymi, takimi metodami jak analiza regresji logistycznej i analiza drzew decyzyjnych. Z kolei dane na skalach interwałowych i ilorazowych można analizować metodami analizy regresji liniowej czy też analizy ścieżek, zwanej też modelowaniem równań strukturalnych.

Ostatnią grupą metod analizy statystycznej, stosunkowo rzadko wykorzystywanych w pracy z danymi o lęku przed przestępczością, są techniki redukcji i identyfikacji wymiarów zmiennych. W odniesieniu do zmiennych ilościowych, czyli opisanych na skalach interwałowych lub ilorazowych, do grupy tej należą: analiza czynnikowa, analiza głównych składowych i analiza klastrerowa. W stosunku do zmiennych jakościowych podejmowana jest zaś analiza skupień i analiza zmiennych ukrytych.

Dwa kolejne podpunkty omawiają skrótowo wybrane techniki analizy dwu- i wielowymiarowej, podpunkt trzeci przedstawia zaś wybrane aspekty metod identyfikacji i redukcji wymiarów zmiennych.

#### **4.1. Techniki analizy dwuwymiarowej**

Najprostszą metodą dwuwymiarowej analizy statystycznej danych jakościowych, czyli opisanych w takich kategoriach jak np. płeć czy wykształcenie, jest ich prezentacja w tak zwanych tabelach krzyżowych (inaczej dwudzielczych lub kontyngencji) i obliczanie istotności ukazywanych różnic np. testem chi-kwadrat. Generalnie rzecz biorąc metoda ta szuka odpowiedzi na pytanie, czy pewne grupy badanych jednostek (identyfikowane jako kategorie jednej zmiennej – np. płci) istotnie różnią się pod względem częstości przynależenia do określonych kategorii innej zmiennej (np. odczuwania braku bezpieczeństwa podczas wieczornego spaceru po okolicy) od ich rozkładu w całej badanej próbie. Ustala się np. czy kobiety istotnie częściej niż wszyscy badani (a pośrednio – niż mężczyźni) odpowiadają, że taki brak bezpieczeństwa odczuwają. Tabela krzyżowa pokazuje liczebności i odsetki poszczególnych rozkładów tych dwóch zmiennych, a więc, jak w przykładzie, ile było osób w grupach: kobiet nieczujących się bezpiecznie, kobiet czujących się bezpiecznie, mężczyzn nieczujących się bezpiecznie i mężczyzn czujących się bezpiecznie. Krzyżuje więc ona analizowane zmienne, w wyniku czego powstaje tyle komórek tabeli, ile jest możliwych układów ich kategorii (gdyby jedna zmienna

zamiast dwóch miała trzy lub cztery kategorie, komórek byłoby już odpowiednio sześć lub osiem).

Stosowany dla tabeli test chi-kwadrat dla dwóch zmiennych bada, czy udział w poszczególnych komórkach odbiegają od tak zwanego rozkładu teoretycznego, czyli układu kategorii identycznego z tym w całej próbie, który charakteryzowałby dane, gdyby między zmiennymi nie było żadnego związku. Gdy wynik testu jest istotny statystycznie oznacza to, że częstości kategorii jednej zmiennej zależą od rozkładu drugiej zmiennej<sup>66</sup>. Dokładnie tego rodzaju analizy, czyli proste tabele krzyżowe i test chi-kwadrat, stosowali Farrall i Gadd dla porównania poziomu lęku przed przestępczością kobiet i mężczyzn<sup>67</sup>. Wartość testu chi-kwadrat jest bardzo zależna od liczebności badanej próby oraz liczby kategorii obu zmiennych i zasadniczo dostarcza jedynie informacji o istnieniu bądź nieistnieniu związku między nimi. Dla określania siły tego związku i odpowiedzi np. na pytanie, która spośród rozpatrywanych zmiennych jest silniej związana z lękiem przed przestępczością, wykorzystuje się miary stanowiące matematyczne przekształcenia testu chi-kwadrat, takie jak phi (dla tabel o rozmiarze 2x2) i V Cramera (dla tabel o większym rozmiarze). Miary te przyjmują najczęściej wartości od „-1” do „1”, wyższe wyniki świadczą o silniejszym związku.

Najprostszą metodą analizy związku między zmienną ilościową (np. opisanym na skali poziomem lęku przed przestępczością) a zmienną jakościową, przyjmującą tylko dwie kategorie (np. płeć lub bycie ofiarą przestępstwa), jest porównanie średnich i zastosowanie testu t dla prób zależnych lub niezależnych. Porównanie średnich polega na obliczeniu wartości średnich arytmetycznych dla danej zmiennej (np. przeciętnego wyniku na skali dla badanych pochodzących z dwóch różnych grup – próby niezależne – np. dla kobiet i mężczyzn) lub dla tych samych badanych z dwóch różnych badań (próby zależne – np. przed i po wiktymizacji lub wprowadzeniu czynnika, którego wpływ jest testowany). Analiza testem t-Studenta pozwala na ustalenie, czy ewentualna różnica między tymi średnimi jest czysto losowa, czy też jest związana z analizowanym czynnikiem (np. czy przeciętna pozycja na skali lęku dla kobiet może okazać się wyższa niż dla mężczyzn). O istotnych różnicach możemy mówić, gdy obliczony wynik testu jest istotny statystycznie. Sam wynik nie mówi jednak jeszcze o wielkości tej różnicy, czyli sile związku między zmiennymi, i jest w dużym stopniu zależny od wielkości

<sup>66</sup> Por. np.: P. Rygielski, A. Brzezicka, *Wnioskowanie statystyczne na danych jakościowych: testy oparte na rozkładzie chi-kwadrat*, w: S. Bedyńska, A. Brzezicka (red.), *Statystyczny Drogowskaz. Praktyczny poradnik analizy danych w naukach społecznych na przykładach z psychologii*, Warszawa 2007, s. 163-183.

<sup>67</sup> S. Farrall, D. Gadd, *Fear Today, Gone Tomorrow: Do Surveys Overstate Fear Levels?*, 2003, na stronie: [http://www3.istat.it/istat/eventi/2003/perunasocieta/relazioni/Farral\\_abs.pdf](http://www3.istat.it/istat/eventi/2003/perunasocieta/relazioni/Farral_abs.pdf).

analizowanej próby (przy bardzo dużych próbach wynik może być istotny nawet gdy związek jest bardzo słaby). Dla obliczenia siły takiego związku można wykorzystać np. statystykę  $d$  Cohena<sup>68</sup>. Rozszerzeniem porównania średnich w dwóch analizowanych grupach na większą ich liczbę jest jednoczynnikowa analiza wariancji ANOVA. Analizy tego typu, bardzo często podejmowane przez psychologów, w kryminologii nie znalazły jednak wielu zwolenników.

Związek między dwiema zmiennymi ilościowymi nazywany jest korelacją. Najczęściej wykorzystywanym w naukach społecznych jego miernikiem jest współczynnik korelacji liniowej  $r$  Pearsona. Logika tej miary polega na zbadaniu czy istnieje liniowa zależność między dwiema zmiennymi, czyli czy wraz ze wzrostem wartości jednej z nich wartości drugiej rosną lub maleją (np. czy wraz z wiekiem rośnie przeciętny poziom lęku na skali ilościowej). Najłatwiej zobrazować to na tak zwanym wykresie rozrzutu, który każdą jednostkę przedstawia w postaci punktu charakteryzowanego przez wartości dwóch korelowanych zmiennych. Miara ta polega na wyznaczeniu na takim wykresie teoretycznej linii trendu, wokół której umiejscowione byłyby poszczególne jednostki, i obliczeniu średnich odchyleń poszczególnych punktów od tej linii, czyli wielkości ich rozproszenia. Charakteryzowana jest ona przez dwa wymiary: kierunek, czyli kąt nachylenia linii (bardziej stromy będzie świadczył o szybszym przyroście wartości jednej zmiennej niż wartości drugiej, bardziej płaski o przyroście wolniejszym) i siłę, czyli bliskość punktów do linii (większe skupienie świadczy o większej sile zależności). Współczynnik  $r$  Pearsona przyjmuje wartości z przedziału od „-1” do „1”, przy czym wartość zbliżająca się do „-1” świadczy o silnym związku negatywnym (wraz ze wzrostem wartości jednej zmiennej wartości drugiej maleją), wartość bliska „0” oznacza brak związku (na wykresie obrazowany przez linię poziomą), a bliska „1” silny związek pozytywny (wzrost jednej zmiennej idzie w parze ze wzrostem drugiej)<sup>69</sup>. Współczynniki korelacji dla analizy związku między opisanymi na skalach zmiennymi oceny jakości życia i lęku przed przestępczością wykorzystywali, między innymi, Christmann i Rogerson<sup>70</sup>.

Na zakończenie części poświęconej technikom korelacji zmiennych warto skrótkowo omówić jeszcze jedną z nich – współczynnik korelacji rangowej Spearmana. Technika ta jest podobna do współczynnika korelacji Pearsona. Można

<sup>68</sup> Por. np. M. Cypryńska, S. Bedyńska, *Porównywanie dwóch grup testy t-Studenta i ich nieparametryczne odpowiedniki*, w: *Statystyczny Drogowskaz...*, s. 185-206.

<sup>69</sup> M. Ścibor-Rylski, *Miary związku pomiędzy zmiennymi – współczynniki korelacji*, w: *Statystyczny Drogowskaz...*, s. 95-114.

<sup>70</sup> K. Christmann, M. Rogerson, *Crime, Fear of Crime and Quality of Life Identifying and Responding to Problems*, Research Report 35, New Deal for Communities, The National Evaluation 2004, na stronie: <http://extra.shu.ac.uk/ndc/downloads/reports/RR35.pdf>, s. 2.



ją jednak stosować do analizy związku między dwiema zmiennymi porządkowymi, czyli inaczej rangowymi, a nie tylko zmiennymi ilościowymi (interwałowymi lub ilorazowymi). Współczynnik R Spearmana (nazywany czasem Rho Spearmana) także przyjmuje wartości z przedziału od „-1” do „1”, jednak w tym przypadku jego wysokość nie ma ilościowej interpretacji, jak w przypadku  $r$  Pearsona i można ją jedynie interpretować jako przybliżenie siły związku. Technika ta została wykorzystana, między innymi, w dwóch analizach zgodności różnych mierników lęku przed przestępczością. Moore i Shepherd za jej pomocą obrazowali siłę związku między odpowiedziami na pytanie o lęk, rozumiany jako brak poczucia bezpieczeństwa podczas samotnego wieczornego spaceru po okolicy i osiem pytań o obawę przed konkretnymi przestępstwami. Standardowe pytanie najsilniej korelowało z obawą przed rozbojem ( $R = 0,40$ ), fizycznym atakiem ( $R = 0,39$ ) i zgwałceniem ( $R = 0,36$ )<sup>71</sup>. W podobnej analizie Chadee i Ditton pokazali, że odczuwanie lęku po zmroku najsilniej korelowało z lękiem za dnia ( $R = 0,7$  – co sugeruje praktycznie zastępowalność tych obu pytań) oraz lękiem przed kradzieżą samochodu i wandalizmem<sup>72</sup>.

#### 4.2. Techniki analizy wielowymiarowej

W badaniach lęku przed przestępczością najczęściej wykorzystywane są dwie techniki wielowymiarowych analiz: regresja liniowa i regresja logistyczna. Pierwsza z nich używana jest dla budowy modeli determinantów lęku przed przestępczością operacjonalizowanego za pomocą zmiennych ilościowych, druga dla podobnych analiz na zmiennych jakościowych, w tym głównie odpowiedzi na poszczególne zamknięte pytania kwestionariuszowe.

Jak piszą Krejtz i Krejtz: „Dokonując analizy regresji, budujemy model liniowej zależności pomiędzy zmienną (lub zmiennymi) niezależną a zmienną zależną. Słowo «model» oznacza uproszczony obraz rzeczywistości, w którym wartości, jakie przyjmuje dana właściwość (zmienna zależna), zależą głównie od wartości predyktora (lub predyktorów). Decydując się na analizę regresji liniowej musimy więc, na poziomie hipotez, zakładać istnienie liniowych zależności między predyktorami a zmienną zależną”<sup>73</sup>. Technika ta polega więc na dopasowaniu linii prostej do układu danych, najczęściej za pomocą metody najmniejszych kwadratów, czyli takiego jej przeprowadzenia, by zminimalizować sumę kwadratów odchylenia od niej poszczególnych jednostek (punktów na wykresie rozrzutu).

<sup>71</sup> S. Moore, J. Shepherd, *The Elements and Prevalence of Fear*, „The British Journal of Criminology” 2007, nr 47, s. 157-158.

<sup>72</sup> D. Chadee, J. Ditton, *Are Older People Most Afraid of Crime? Revisiting Ferraro and Lagrange in Trinidad*, „The British Journal of Criminology” 2003, nr 43, s. 420-421.

<sup>73</sup> I. Krejtz, K. Krejtz, *Wprowadzenie do analizy regresji jedno- i wielozmiennowej*, w: *Statystyczny Drogowskaz...*, s. 365-366.

W wyniku przeprowadzenia regresji liniowej otrzymujemy wzór funkcji regresji i miary jej dopasowania do danych (wielkości tak zwanych błędów oszacowania). Funkcja liniowa charakteryzowana jest przez dwa współczynniki: kąt nachylenia, czyli szybkość z jaką przyrastają wartości jednej zmiennej, gdy wartości drugiej rosną o jedną jednostkę, oraz punkt przecięcia z osią Y, czyli pewną teoretyczną wartość zmiennej zależnej, dla której wartość predyktora wynosi zero.

Najczęściej wykorzystywaną miarą dopasowania modelu do danych jest statystyka  $R^2$ , która określa procent zmienności zmiennej zależnej wyjaśnionej przez zmienną niezależną. Przyjmuje ona wartości od „0” (brak dopasowania), do „1” (idealne dopasowanie).

Niewątpliwą zaletą analizy regresji jest możliwość wprowadzenia do modelu więcej niż jednej zmiennej niezależnej, co może prowadzić do znaczącej poprawy jego jakości. Należy jednak z naciskiem podkreślić, że zastosowanie tej metody może mieć miejsce jedynie przy spełnieniu szeregu warunków: zmienna zależna i predyktory są opisane na skalach ilościowych (szczególnym odstępstwem jest możliwość wykorzystania jako niezależnej zmiennej zerojedynkowej), charakteryzują się one rozkładem normalnym, badana próba musi być wystarczająco liczna (psycholodzy przyjmują minimum 15 zbadanych jednostek na jeden predyktor, ekonometryści minimum 50), zmienne niezależne nie powinny ze sobą silnie korelować<sup>74</sup>.

Niektóre badania lęku przed przestępczością tych założeń niestety nie spełniają. Przykładowo, Jackson, Farrall i Gray przeprowadzili analizę normalności rozkładu zmiennej, będącą odpowiedzią na pytanie o poczucie bezpieczeństwa podczas samotnego wieczornego spaceru po okolicy (cztery kategorie – bardzo bezpiecznie, raczej bezpiecznie, raczej niebezpiecznie i bardzo niebezpiecznie) i analizę jej predyktorów metodą regresji liniowej<sup>75</sup>. Pomimo wielkiego wkładu, jaki autorzy ci mają w analizę lęku przed przestępczością, tak daleko posuniętego nadużycia statystycznego nie sposób zaakceptować. Zmienna ta jest bowiem opisana na skali porządkowej i nie można do niej stosować metod zarezerwowanych do skal przedziałowych i ilorazowych. Nadużycie takie może prowadzić do twierdzeń w rodzaju: „wraz ze wzrostem dochodu gospodarstwa domowego o jeden punkt na ośmiopunktowej skali, postrzeganie braku bezpieczeństwa spada o 0,061”<sup>76</sup>. Jeżeli dodamy, że stwierdzenie powyższe odnosiło się do odpowiedzi na klasyczne pytanie o poczucie bezpieczeństwa podczas samotnego wieczornego spaceru po

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 365-384.

<sup>75</sup> J. Jackson, S. Farrall, E. Gray, *The Provenance of Fear*, 2007, na stronie: [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=1012364](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1012364), s. 16-17.

<sup>76</sup> A.L. Kristjansson, *On Social Equality and Perceptions of Insecurity. A Comparison Study between Two European Countries*, „European Journal of Criminology” 2007, nr 4, s. 71-77.

okolicy (cztery kategorie), to doprawdy trudno zrozumieć, co znaczy w tej mierze zmiana o 0,06.

Analizę wielokrotnej regresji liniowej metodą krokową wykorzystywał również Young dla zbadania związku między postrzeganą wagą informacji medialnej a ocenianym stopniem wywoływania przez nią niepokoju (zmienna zależna). Co ciekawe, zrobił to jednak na bazie składającej się z 38 przypadków i to dla zmiennej opisanej na skali typu likertowskiego (co do której psycholog twierdzi, że jest skalą ilościową, a socjolog, że jakościową). Do modelu, poza oceną wagi informacji dla samego badanego, wprowadzono kilka innych zmiennych: ważność zagadnienia dla społeczności badanego, ocena jak niebezpieczne, zagrażające i nieprzyjemne jest zagadnienie, ocena jak prawdopodobne jest, że zagadnienie wpłynie na najbliższą i dalszą przyszłość badanego oraz stopień wpływu, jaki zagadnienie do tej pory wywarło na życie badanego<sup>77</sup>.

W statystycznych analizach lęku przed przestępczością bardzo popularnym odpowiednikiem analizy regresji dla zmiennych jakościowych jest technika regresji logistycznej. Wykorzystywana jest ona w celu opisania wpływu kilku zmiennych niezależnych (ilościowych lub jakościowych) na zmienną jakościową o dwóch kategoriach. W rozpatrywanych w tym artykule przypadku kategorie to najczęściej: 1 – odczuwanie lęku przed przestępczością, 0 – nieodczuwanie lęku przed przestępczością. Technika ta oparta jest na rozkładzie funkcji logistycznej, która kształtem przypomina rozciągniętą literę S i przyjmuje wartości od 0 do 1.

Rozkład ten opisuje wartości prawdopodobieństwa zajścia analizowanego zdarzenia (w przedziale od 0 – zdarzenie na pewno nie zajdzie, do 1 – zdarzenie na pewno zajdzie), pod warunkiem wystąpienia dodatkowych przesłanek. Funkcja ta nie opisuje więc zależności liniowej jak funkcja regresji, ale charakteryzowana jest przez pewne wartości progowe, po przekroczeniu których prawdopodobieństwo zaczyna gwałtownie rosnąć lub utrzymuje się na zasadniczo stałym (wysokim lub niskim) poziomie. Estymuje ona więc nie kierunek prostej, ale warunki, pod którymi zmienna zależna przyjmuje wartość 1. Parametry równania tej funkcji szacuje się metodą największej wiarygodności, poszukując wartości maksymalizujących wiarygodność próby, na podstawie której estymuje się model. Oszacowane parametry nie podlegają interpretacji, praktyczną interpretację ma zaś wyrażenie zwane ilorazem szans lub inaczej estymatorem ryzyka względnego (*odds ratio*). Estymator ten pozwala ocenić o jaki procent zmieni się ryzyko wystąpienia rozpatrywanej wartości przy wzroście zmiennej niezależnej (traktowanej jako czynnik ryzyka) o jedną jednostkę. Przykładowo, jego wartość na poziomie 1,2 dla zmiennej charakteryzującej fakt bycia ofiarą przestępstwa w roku poprzedzającym badanie

<sup>77</sup> J.R. Young, *The Role of Fear in Agenda Setting...*, s. 1673-1692.

w modelu lęku przed przestępczością oznaczałoby, że osoby wiktyimizowane o 20% częściej niż osoby niewiktyimizowane deklarowały odczuwanie lęku (miały szansę należeć do grupy odczuwających lęk).

W regresji logistycznej wykorzystywane są miary dopasowania modelu do danych, podobne do tych z regresji liniowej, takie jak, na przykład, pseudo  $R^2$  Coxa i Snella, pseudo  $R^2$  Nagelkerkego oraz dodatkowo statystyka „-2 logarytm wiarygodności”. Dwie pierwsze miary można traktować jako pewne przybliżenie statystyki  $R^2$ , zasadniczo przyjmują one wartości z zakresu od 0 do 1.  $R^2$  Nagelkerkego stanowi zmodyfikowaną wersję  $R^2$  Coxa i Snella, tak by jego wartości osiągnęły 1 w sytuacji idealnego oszacowania wartości zmiennej zależnej przez parametry modelu i 0 w przypadku, gdy zmienne niezależne nie determinują wartości zmiennej zależnej nawet w najmniejszym stopniu. Wyniku tego nie można jednak interpretować inaczej niż jakościowo – bliższy „1” świadczy o lepszym dopasowaniu modelu, bliższy „0” o gorszym.

W analizie determinantów lęku przed przestępczością tego typu metodę stosują, przykładowo, Scheider, Rowell i Bezdikian. Prezentują oni wyniki regresji logistycznej w tabeli zawierającej w wierszach listę zmiennych niezależnych i dla każdej z nich wartości: *odds ratio*, błędu standardowego i statystyki istotności zmiennej w modelu – chi-kwadrat Walda. Dla podsumowania całego modelu podane zostały wartości statystyk: -2 log wiarygodności, ogólny chi-kwadrat, pseudo  $R^2$  Coxa and Snella oraz liczba analizowanych obserwacji<sup>78</sup>.

Modyfikacjami przedstawionej wyżej binarnej regresji logistycznej (*binary logistic regression*) dla zmiennej zależnej, opisanej na skali porządkowej, są: uporządkowany model regresji logistycznej (*ordinal logistic regression*) i model regresji logistycznej o postaci wielomianu (*multinomial logistic regression*). Metody te pozwalają dokładniej opisać czynniki determinujące przynależność badanej jednostki do jednej z większej niż tylko dwie liczby kategorii.

Te bardziej złożone modele stosowali, na przykład, Jackson, Farrall i Gray dla ukazania różnic między respondentami, którzy odczuwali rzeczywisty lęk przed byciem ofiarą rozboju i włamania w ciągu ostatniego roku, tymi, którzy deklarowali obecność takiego lęku, ale bez konkretnych jego przejawów w ostatnim roku, oraz nie deklarującymi żadnego lęku. W przypadku włamania ciekawym ustaleniem było, między innymi, że o ile doświadczenie lęku było związane z bezpośrednią lub pośrednią wiktyimizacją, to już samo odczuwanie niepokoju nie było warunkowane takimi doświadczeniami<sup>79</sup>.

<sup>78</sup> M.C. Scheider, T. Rowell, V. Bezdikian, *The Impact of Citizen Perceptions of Community Policing on Fear of Crime: Findings from Twelve Cities*, „Police Quarterly” 2003, nr 6, s. 377.

<sup>79</sup> J. Jackson, S. Farrall, E. Gray, *Experience and Expression in the Fear of Crime...*, s. 5-18.

Inną wielowymiarową techniką analiz danych jakościowych – wartą uwagi ze względu na łatwość wykorzystania i przejrzystość uzyskiwanych wyników – są tak zwane drzewa decyzyjne, czy inaczej drzewa klasyfikacyjne. Technika ta polega na poszukiwaniu zmiennych i ich punktów podziału najlepiej różnicujących badaną populację ze względu na poziom zmiennej zależnej. Przykładowo, jeżeli w całej zbadanej próbie znalazło się 20% osób deklarujących odczuwanie lęku przed przestępczością, to odpowiada to tak zwanemu korzeniowi drzewa. Logika tej techniki zasadza się na znalezieniu na liście zadeklarowanych zmiennych takiej, która najlepiej różnicuje rozkład zmiennej zależnej, w oparciu np. o wyniki testów chi-kwadrat. Może to być np. płeć badanego – wśród kobiet odsetek odczuwających lęk wyniósłby już 30%, podczas gdy wśród mężczyzn tylko 10%. Proces takiego podziału może być następnie kontynuowany, aż do momentu osiągnięcia założonego stopnia szczegółowości lub braku możliwości znalezienia dalszych istotnych różnic. W jego wyniku moglibyśmy uzyskać dane świadczące, że np. najczęściej lęk przed przestępczością odczuwają kobiety z dużych miast, w starszym wieku, które w ostatnim roku doświadczyły wiktymizacji, albo że różnicuje ona (wpływa na) kobiety, ale już nie na mężczyzn itp.

Technikę tę stosowali, przykładowo, Hideg i Manchin dla zmiennej zależnej poczucia braku bezpieczeństwa po zmroku i zmiennych niezależnych: postrzegania agresywnych przestępstw w zamieszkiwanej okolicy, postrzegania przestępstw przeciwko mieniu, postrzegania innych negatywnych cech okolicy oraz pięcioletniej wiktymizacji przestępstwami agresywnymi i przeciwko mieniu<sup>80</sup>.

Również Pantazis, przedstawia w ten sposób prostą klasyfikację osób odczuwających lęk przed przestępczością ze względu na takie zmienne niezależne jak płeć, wiek, dochód gospodarstwa domowego, ocena możliwości obronienia się przed atakiem, wykształcenie i fakt użytkowania samochodu. Najwyższy, przykładowo, poziom lęku odczuwały w tym badaniu najstarsze kobiety, które nie miały samochodu<sup>81</sup>.

### 4.3. Techniki identyfikacji i redukcji wymiarów

Techniki identyfikacji i redukcji wymiarów zmiennych to pewna grupa metod analizy statystycznej, do której należą, między innymi, takie techniki jak analiza głównych składowych i analiza czynnikowa. Metody te polegają generalnie na próbie wyjaśnienia jak największej zmienności kilku zmiennych za pomocą mniejszej

<sup>80</sup> G. Hideg, R. Manchin, *Environment and Safety in European Capitals*, „EU ICS Working Paper Series” 2007, na stronie: <http://www.europeansafetyobservatory.eu/doc/Environment%20and%20Safety%20in%20European%20Capitals.pdf> [dostęp 22.11.2013 r.].

<sup>81</sup> C. Pantazis, *'Fear of Crime', Vulnerability and Poverty. Evidence from the British Crime Survey*, „British Journal of Criminology” 2000, nr 40, s. 428-433.

liczby wymiarów (czynników), czyli poszukiwaniu takich korelacji między poszczególnymi zmiennymi, które pozwolą na pominięcie części z nich przy jak najmniejszej stracie wartościowych danych<sup>82</sup>.

Czapska, przykładowo, na podstawie zmiennych: wykształcenie, uzyskiwane dochody oraz charakter wykonywanej pracy, w wyniku analizy czynnikowej, wyodrębniła pięć klas statusu: wyższą (4,6% badanych), średnią wyższą (8,6%), średnią średnią (33,6%), średnią niższą (35,1%) i niższą (16,4%)<sup>83</sup>.

Moore i Shepherd wykorzystali zaś analizę czynnikową (metodą głównych składowych) w celu redukcji liczby wymiarów lęku przed wieloma konkretnymi przestępstwami. W jej wyniku zidentyfikowano dwa czynniki: pierwszy najsilniej związany był z obawami dotyczącymi bycia zaatakowanym, zgwałcenia, rozboju, bycia zaatakowanym z powodu pochodzenia i bycia obrażonym na ulicy, drugi był zaś najsilniej związany z obawami o kradzież z samochodu i kradzież samochodu. Pierwszy został określony jako lęk przed osobistą krzywdą, a drugi jako lęk przed osobistą stratą<sup>84</sup>.

Analogiczną procedurę zastosowali Chadee i Ditton: zredukowali liczbę wymiarów lęku przed przestępczością (pytania o lęk przed dziewięcioma konkretnymi przestępstwami i zdarzeniami) do dwóch – lęku przed przestępstwami przeciwko osobie i przestępstwami przeciwko mieniu<sup>85</sup>.

Technika analizy czynnikowej stosowana jest także w badaniu związków między poszczególnymi miernikami lęku przed przestępczością. I tak Boers – choć za lepszy miernik lęku niż standardowe pytanie o poczucie bezpieczeństwa podczas nocnego spaceru uważa pytania o lęk przed konkretnymi typami przestępstw – to jednak zauważa, że oba te wymiary lęku w analizie czynnikowej budują ten sam czynnik i należy uznać, że oba odnoszą się jednak do przestępczości, a nie do innych źródeł niepokojów i problemów społecznych<sup>86</sup>.

Stosunkowo nową, ale bardzo obiecującą metodą identyfikacji i redukcji wymiarów zmiennych, tak jakościowych jak i ilościowych, jest analiza zmiennych ukrytych. Metodę tę wykorzystali, przykładowo, Jackson i Kuha dla skonstruowania nowego wskaźnika lęku przed przestępczością. Powstał on na podstawie zmiennych: częstości uprzednich doświadczeń lęku przed przestępczością i wpływu tych

<sup>82</sup> Szczegółowe dane o tej grupie technik – por. np. S. Bedyńska, M. Cypryańska, *Zaawansowane sposoby tworzenia wskaźników: zastosowanie analizy czynnikowej oraz analizy rzetelności pozycji*, w: *Statystyczny Drogowskaz...*, s. 135-161.

<sup>83</sup> J. Czapska, *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Krakowa*, w: *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast...*, s. 148.

<sup>84</sup> S. Moore, J. Shepherd, *The Elements and Prevalence of Fear...*, s. 156-158.

<sup>85</sup> D. Chadee, J. Ditton, *Are Older People Most Afraid of Crime?...*, s. 423-424.

<sup>86</sup> K. Boers, *Crime, Fear of Crime and the Operation of Crime Control...*, s. 3.

doświadczeń na jakość życia. Tym samym odpowiadał on pewnemu wzorcowi doświadczania emocji, które mogą ograniczać jakość życia. Tak skonstruowany indeks o sześciu kategoriach został następnie skonfrontowany z klasyczną miarą lęku (odповідzią na pytanie o poczucie bezpieczeństwa podczas wieczornego spaceru)<sup>87</sup>.

## 5. Jak pytać o lęk przed przestępczością?

Jak już wcześniej sygnalizowano, zarówno aspekty definicyjne lęku przed przestępczością, jak i teoretyczne rozważania nad jego obrazem, uwarunkowaniami i konsekwencjami, są jednoznacznie związane ze sposobem empirycznej operacjonalizacji tego pojęcia w postaci poszczególnych pytań w wykorzystywanych w badaniach kwestionariuszowych. Dlatego też szczególnie ważne wydaje się prześledzenie podstawowych sposobów pytania o lęk przed przestępczością i problemów związanych z procesem zbierania tego rodzaju informacji.

Skogan dzielił mierniki i zebrane za ich pomocą dane dotyczące postrzegania przestępczości na trzy kategorie: 1) przekonania o przestępczości i jej rozmiarach, 2) subiektywnie postrzegane ryzyko stania się ofiarą przestępstwa oraz 3) wskaźniki lęku przed przestępczością<sup>88</sup>. Farrall, Jackson i Gray twierdzą, że wszystkie badania opinii publicznej i pytania sondażowe zakładają, że respondent ma w ogóle jakąś opinię na dany temat, doświadczył określonych sytuacji i zdarzeń, których dotyczy treść pytania (np. wieczornego spaceru po zamieszkiwanej okolicy) oraz jest w stanie je sobie przypomnieć. Fakt nie spełnienia tych założeń może skutkować kreacją iluzji opinii publicznej – udzielaniem przez respondentów odpowiedzi wygenerowanych przez samą sytuację badawczą i nie będących wyrazem postaw czy doświadczeń jednostki, a np. jedynie przewidywania, jaka odpowiedź będzie uznana za najlepszą<sup>89</sup>.

Z kolei Kury, Woessner, Lichtbaum i Neumaier zwracają uwagę, że nawet sam sposób sformułowania pytań, ich miejsce w układzie kwestionariusza czy liczba możliwych odpowiedzi może mieć istotny wpływ na uzyskiwane rezultaty. Podają, na przykład, że angielskie pojęcie obawy (*worry*) wykorzystywane w pytaniach o lęk przed konkretnymi przestępstwami obejmuje szerokie spektrum znaczeń: od bycia zaniepokojonym (*concerned*), przez bycie zmartwionym (*bothered*),

<sup>87</sup> J. Jackson, J. Kuha, *Worry About Crime Among European Citizens...*

<sup>88</sup> W. G. Skogan, *On Attitudes and Behaviors*, w: D. A. Lewis (red.), *Reaction to Crime*, Thousand Oaks 1981, s. 20.

<sup>89</sup> S. Farrall, J. Jackson, E. Gray, *Social Order and Fear of Crime in Contemporary Times*, Oxford 2009, s. 54-56.

aż do bycia przestraszonym (*frightened*). Różne znaczenia nadawane słowu mogą prowadzić respondentów do różnych interpretacji i mówienia o różnych rzeczach<sup>90</sup>.

Kolejną kwestią jest także obecność (lub jej brak) odniesienia czasowego w pytaniach o odczuwanie lęku (zwykle pytania te nie zawierają doprecyzowania w rodzaju – w ciągu ostatniego roku). Może to zaś mieć istotne znaczenie przy próbach szukania związków z wiktylizacją. Kwestia ta wiąże się z generalnym problemem – czy lęk przed przestępczością (podobnie jak wiktylizację) będziemy rozumieć jako pewne jednostkowe doświadczenia, czy też jako bardziej płynny proces doświadczania emocji lub cechę osobowości. W tym kontekście Farrall, Jackson i Gray zwracają uwagę, że wykorzystywane w badaniach pytania skupiają się najczęściej jedynie na ogólnej charakterystyce poziomu lęku w populacji, rzadko zaś odnoszą się do wpływu takich lęków na zachowanie jednostki oraz częstotliwości ich pojawiania się. Podnoszą również fakt, że milczącym założeniem wszystkich takich badań i pytań jest negatywny odbiór lęku, a przecież pewien poziom określonych emocji może być naturalną i pożądaną reakcją na przestępstwo i przestępczość<sup>91</sup>.

Podstawową klasyfikację sposobów pytania o postrzeganie przestępczości przedstawiają Ferraro i LaGrange. Prezentują oni sześć rodzajów pytań według trzech typów percepcji i dwóch poziomów odniesienia (por. tabela 1). Rozróżniają tym samym ocenę ryzyka wiktylizacji, niepokój odnośnie do przestępczości i lęk przed wiktylizacją innych osób oraz samego badanego. Co ważne, Ferraro pisze, że lęk przed przestępczością jest fundamentalnie innym psychologicznym doświadczeniem niż ocena ryzyka wiktylizacji, gdyż o ile ta druga zawiera kognitywny osąd, to lęk ma o wiele bardziej emocjonalny charakter, zakładający aktywację wielu zmian w ciele przygotowujących na możliwe zagrożenie – w celu obrony lub ucieczki<sup>92</sup>.

Gabriel i Greve również przedstawiają taksonomię najczęściej wykorzystywanych pytań dotyczących lęku przed przestępczością i podstawowe wymiary, jakim odpowiadają poszczególne mierniki (por. tabela 2). Dzielą oni te pytania według czterech wymiarów (afektywny, kognitywny, konatywny i ogólny) oraz trzech punktów odniesienia (do konkretnego przestępstwa, do warunków sytuacyjnych oraz bez takich odniesień). Tym samym określają dwanaście rodzajów mierników<sup>93</sup>. Warto jednak zasygnalizować, że nie wyczerpują one wszystkich sposobów pytania

<sup>90</sup> H. Kury, G. Woessner, A. Lichtbaum, A. Neumaier, *Fear of Crime as Background of Penal Politics...*

<sup>91</sup> S. Farrall, J. Jackson, E. Gray, *Everyday Emotion and the Fear of Crime...*, s. 1.

<sup>92</sup> K.F. Ferraro, R.L. LaGrange, *The Measurement of Fear of Crime*, „Sociological Inquiry” 1987, nr 57, za: K.F. Ferraro, *Fear of Crime...*, s. 23-24.

<sup>93</sup> U. Gabriel, W. Greve, *The Psychology of Fear of Crime...*, s. 607-610.



o lęk przed przestępczością wykorzystywanych w tego typu badaniach (w dalszej części artykułu zostało przeprowadzone odmienne grupowanie).

Tabela 1. Klasyfikacja i przykłady sposobów postrzegania przestępczości w ujęciu Ferraro i LaGrange'a.

Poziom odniesienia	Sposób postrzegania		
	Kognitywny		Afektywny
	Oceny	Wartości	Emocje
Ogólny	A. Ocena ryzyka, przestępczości lub bezpieczeństwa innych „Czy uważa Pan(i), że ludzie w tej okolicy są bezpieczni w nocy w swoich domach?” [Do you think that people in this neighborhood are safe inside their homes at night? (Clarke i Lewis 1982)]	B. Niepokój odnośnie do przestępczości wobec innych osób „Proszę wybrać jeden najpoważniejszy problem kraju (z listy 10), którym rząd powinien się zająć” [Choose the single most serious domestic problem (from a list of 10) that you would like to see government do something about. (Furstenberg 1971)]	C. Lęk przed wiktylizacją innych osób „Bardzo martwię się o bezpieczeństwo moich bliskich przed przestępczością i przestępcami” [I worry a great deal about the safety of my loved ones from crime and criminals. (Lee 1982a)]
Osobisty	D. Ocena osobistego ryzyka i bezpieczeństwa „Jak bezpiecznie czuje się lub czuł(a)by się Pan(i) przebywając samotnie w swojej okolicy po zmroku?” [How safe do you feel or would you feel being alone in your neighborhood at night? (Liska i inni 1982)]	E. Niepokój odnośnie do przestępczości wobec osoby „Czy obawia się Pan(i) stać ofiarą przestępstwa?” [Are you personally concerned about becoming a victim of crime (Jaehnig i inni 1981)]	F. Lęk przed osobistą wiktylizacją „Jak bardzo obawia się Pan(i) stać się ofiarą (16 odrębnych przestępstw)?” [How afraid are you of becoming the victim of (16 separate offences) in your everyday life? (Warr i Stafford 1983)]

Źródło: K.F. Ferraro, R.L. LaGrange, *The Measurement of Fear of Crime...*, za: K.F. Ferraro, *Fear of Crime...*, s. 24.

Tabela 2. Taksonomia mierników lęku przed przestępczością w ujęciu Gabriela i Greve'a.

	Poszczególne wymiary			Wymiar ogólny
	(1) Afektywny	(2) Kognitywny	(3) Konatywny	(4)
(A) Konkretne przestępstwa	A-1: Jak często obawia się Pan(i) stać się ofiarą napaści fizycznej? ( <i>How often are you afraid* of becoming a victim of physical assault?</i> )	A-2: Jak ocenia Pan(i) prawdopodobieństwo, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy stanie się Pan(i) ofiarą napaści fizycznej? [ <i>How likely do you think it is that you will become a victim of physical assault (during the next twelve months)?</i> ]	A-3: Czy nosi Pan(i) coś dla ochrony przed napaścią fizyczną? [ <i>Do you carry anything to defend yourself? (against physical assault)</i> ]	A-4: Czy odczuwa Pan(i) lęk przed staniem się ofiarą napaści fizycznej? ( <i>Do you fear becoming a victim of physical assault?</i> )
(B) Konkretne warunki	B-1: Jak często obawia się Pan(i) stać się ofiarą przestępstwa poza swoim mieszkaniem? ( <i>How often are you afraid of becoming a victim of crime outside your apartment?</i> )	B-2: Jak ocenia Pan(i) prawdopodobieństwo, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy stanie się Pan(i) ofiarą przestępstwa poza swoim mieszkaniem? [ <i>How likely do you think it is that you will become a victim of crime outside (during the next twelve months)?</i> ]	B-3: Czy unika Pan(i) środków komunikacji publicznej, gdy przebywa Pan(i) po zmroku poza swoim mieszkaniem? [ <i>Do you avoid public transport when out at night? (outside)</i> ]	B-4: Czy odczuwa Pan(i) lęk przed staniem się ofiarą przestępstwa poza swoim mieszkaniem? ( <i>Do you fear becoming a victim of crime outside your apartment?</i> )
(C) Brak specyfikacji	C-1: Jak często obawia się Pan(i) stać się ofiarą przestępstwa? ( <i>How often are you afraid of becoming a victim of crime?</i> )	C-2: Jak ocenia Pan(i) prawdopodobieństwo, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy stanie się Pan(i) ofiarą przestępstwa? ( <i>How likely do you think it is that you will become a victim of crime during the next twelve months?</i> )	C-3: Czy jest coś, co robi Pan(i) dla ochrony przed przestępczością? [ <i>Is there anything you do to protect yourself from crime? (or: What do you do to ...)</i> ]	C-4: Czy odczuwa Pan(i) lęk przed staniem się ofiarą przestępstwa? ( <i>Do you fear becoming a victim of crime?</i> )

Źródło: U. Gabriel, W. Greve, *The Psychology of Fear of Crime...*, s. 608.

\* Sformułowanie «Jak bardzo obawia się Pan(i)» i «Jak często obawia się Pan(i)» nie są identyczne (to drugie obejmuje zarówno aspekty emocjonalne jak i poznawcze), ale empirycznie są ściśle powiązane.

### 5.1. Pytania o ogólne poczucie braku bezpieczeństwa

Różne sposoby formułowania pytań sondażowych, skupionych na generalnym poczuciu braku bezpieczeństwa, należą prawdopodobnie do najczęściej wykorzystywanych mierników lęku przed przestępczością. Stosujący je badacze stoją przed kuszącą perspektywą, by za pomocą prostego, pojedynczego narzędzia zdobyć informację o tym, kto się przestępczości boi, a kto nie, a nawet o intensywności tej obawy. Niewątpliwie jednak realizacja takiego rozwiązania wcale prosta nie jest, o czym świadczy wielość odmiennych sformułowań takich pytań i kategorii ich odpowiedzi oraz liczne wątpliwości, co do sposobu ich interpretowania przez badanych.

W tej kategorii mierników szeroko rozumianego lęku przed przestępczością można wyróżnić: 1) pytania o rozmiary przestępczości, 2) pytania o ocenę wagi problemu przestępczości wśród innych problemów społecznych, 3) pytania o obecność w zamieszkiwanej przez respondenta okolicy miejsc, w które bałby się pójść samotnie po zmroku, 4) pytania o poczucie bezpieczeństwa podczas wieczornego samotnego spaceru po okolicy, 5) pytania o ocenę bezpieczeństwa zamieszkiwanego kraju, miasta lub okolicy oraz o ocenę lęku i poczucia bezpieczeństwa innych osób, 6) pytania o obecność i częstotliwość odczuwania lęku przed przestępczością i wiktyimizacją.

Jednym z pierwszych pytań sondażowych, dotyczących lęku przed przestępczością, było to, wykorzystywane przez amerykańską agencję sondażową *The Harris Poll*, o ocenę, czy zdaniem respondenta przestępczość w zamieszkiwanej przez niego okolicy rośnie, maleje czy utrzymuje się na tym samym poziomie<sup>94</sup>. Częstość odpowiedzi „rośnie” była miernikiem poziomu społecznego niepokoju związanego z przestępczością.

Z kolei amerykańska agencja sondażowa *The Gallup Poll* wykorzystuje od lat 60. XX wieku dwa pytania: o wybór najważniejszych problemów kraju, dla którego częstość wymieniania problemu przestępczości jest wyznacznikiem poziomu lęku przed nią w społeczeństwie, oraz o obecność w okolicy miejsc, gdzie respondent bałby się iść samotnie po zmroku. Pierwsze z nich, brzmiące dokładnie: „Co, Pana/Pani zdaniem, jest dzisiaj najważniejszym problemem w tym kraju”, jest wykorzystywane w innych badaniach w bardzo podobnej formie, ewentualnie po minimalnych modyfikacjach zakresu kategorii odpowiedzi. W badaniach CBOSu, zorientowanych na poczuciu bezpieczeństwa i aktualnych problemach, stosowane jest w różnych formach, przykładowo: „Który z poniższych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, uważa Pan/Pani za najważniejszy? Bezrobocie; zbyt niskie płace, zbyt

<sup>94</sup> „Has the crime rate in your area been increasing, decreasing, or has it remained the same as it was before?” W.G. Skogan, *On Attitudes and Behaviors...*, s. 20-22.

wysokie ceny; przestępczość, działalność mafii; rządy ludzi niekompetentnych, nieodpowiedzialnych; zatrucie środowiska naturalnego; alkoholizm, narkomania; upadek obyczajów, demoralizacja społeczeństwa; możliwość rozruchów, niepoko-  
jów społecznych; złe skutki prywatyzacji; niedostatek żywności, głód; awarie elek-  
trowni atomowych; możliwość konfliktu z sąsiednimi państwami<sup>95</sup>.

Drugie z pytań wykorzystywanych od lat 60. ubiegłego wieku przez agencję sondażową Gallupa odnosi się do obecności miejsc, gdzie respondent bałby się iść samotnie po zmroku<sup>96</sup>. W dokładnie tej samej formie używa go jeszcze, między innymi, Ferraro<sup>97</sup>. Za jego modyfikację można zaś uznać przykład z węgierskiego badania, w którym przybrało formę dwóch pytań o istnienie miejsc, których respondent unika za dnia oraz w nocy ze względu na lęk przed przestępczością<sup>98</sup>.

Największą karierę zrobiło zaś pytanie stosunkowo podobne do poprzedniego, którego pierwsze użycie miało miejsce w pierwszym badaniu wiktymizacyjnym, wykonanym na zlecenie Prezydenckiej Komisji ds. Przestrzegania Prawa i Wymiaru Sprawiedliwości w brzmieniu: „Jak bezpiecznie czuje się Pan(i) spacerując samotnie w swojej okolicy po zmroku?”<sup>99</sup>. Stało się ono (po niewielkich zmianach) najczęściej używanym miernikiem lęku przed przestępczością. Pytanie to w wersji rozszerzonej o wymiar przewidywania, gdyby respondent nie wychodził z domu po zmroku („Jak bezpiecznie czuje się lub czuł(a)by się Pan(i) przebywając samotnie w swojej okolicy po zmroku? Bardzo bezpiecznie, raczej bezpiecznie, raczej niebezpiecznie czy bardzo niebezpiecznie?” wykorzystywali Skogan i Maxfield<sup>100</sup>. Z kolei Ferraro porównywał wyniki całego szeregu bardzo podobnych pytań, między innymi, o ocenę bezpieczeństwa podczas samotnego przebywania w swojej okolicy za dnia oraz w nocy<sup>101</sup>. Autor ten, na dwóch losowych próbach,

<sup>95</sup> *Problemy kraju i niepokoje Polaków – postrzegane zagrożenia*, Komunikat z badań CBOS nr BS/36/36/96, Warszawa, marzec 1996.

<sup>96</sup> „Is there any area right around here – that is, within a mile – where you would be afraid to walk alone at night?” W.G. Skogan, *On Attitudes and Behaviors...*, s. 20-22.

<sup>97</sup> K.F. Ferraro, *Fear of Crime...*, s. 132-133.

<sup>98</sup> „Is there a place that you would avoid because of your fear of crime? [don't know, afraid everywhere, there are many places, there is one place, there is no place to avoid]” G. Papp, G. Scheiring, *Fear of Crime and Confidence in Justice in Hungary*, w: *JUSTIS Project Working Papers...*, s. 93-115.

<sup>99</sup> „How safe do you feel walking in your neighborhood after dark?”

<sup>100</sup> „How safe do you feel or would feel, being out alone in your neighborhood at night? Very safe, reasonably safe, somewhat unsafe, or very unsafe?” za: W.G. Skogan, M. Maxfield, *Coping with Crime...*, s. 21-26.

<sup>101</sup> „How safe do you feel out alone in your neighborhood during the day? Do you feel 1) very safe, 2) somewhat safe, 3) somewhat unsafe, 4) very unsafe?” oraz „How safe do you feel out alone in your neighborhood at night? Do you feel 1) very safe, 2) somewhat safe, 3) somewhat unsafe, 4) very unsafe?”. K. F. Ferraro, *Fear of Crime...*, s. 132-133.

porównywał także wyniki tego ostatniego pytania i jego drugiej wersji z bardziej dookreślonym przedziałem czasowym<sup>102</sup>. Dwa ostatnie stosowane przez tego autora pytania dotyczą poczucia bezpieczeństwa podczas przebywania respondenta we własnym domu<sup>103</sup>.

Warto podkreślić, że treść tego rodzaju pytania, w związku z uznaniem, że jego rozpoczynanie się od słowa „jak” może sugerować respondentom odczuwanie lęku, jest obecnie wykorzystywana w zmodyfikowanej formie: „Czy czuje się Pan(i) bezpiecznie spacerując samotnie w swojej okolicy po zmroku?”<sup>104</sup>. Odpowiadając na to pytanie respondent może udzielić jednej z czterech kategorii odpowiedzi (bardzo bezpiecznie, raczej bezpiecznie, raczej niebezpiecznie, bardzo niebezpiecznie) lub odpowiedzi unikowej „trudno powiedzieć”. Za wskaźnik lęku przyjmuje się zwykle udzielenie odpowiedzi „raczej niebezpiecznie” lub „bardzo niebezpiecznie” (po odrzuceniu odpowiedzi „trudno powiedzieć”). Jednak, przykładowo, Boers za osoby odczuwające lęk przed przestępczością uznaje jedynie tych, którzy na standardowe pytanie o generalny lęk przed przestępczością odpowiedzieli, że czują się bardzo niebezpiecznie, gdyż tylko tę odpowiedź uznaje za metodologicznie poparte uczucie lęku. Twierdzi bowiem, że dwie odpowiedzi „środkowe” („raczej bezpiecznie” i „raczej niebezpiecznie”) są przez niektórych badanych trudne do rozróżnienia lub są wybierane jako odpowiedź unikowa. W takich przypadkach, przy ewentualnym reteleście, tacy respondenci mogą udzielać niekonsekwentnych odpowiedzi<sup>105</sup>.

Skogan przytacza jeszcze inną wersję tego standardowego pytania o lęk przed przestępczością (wykorzystywaną na przykład w badaniu Tauba i innych z 1984 roku), rozumianego jako poczucie braku bezpieczeństwa w przypadku bycia zapytanym w nocy o drogę przez nieznanego, lub gdy idąc po ulicy nocą w pobliżu miejsca zamieszkania słyszy się za sobą czyjeś kroki<sup>106</sup>.

<sup>102</sup> „How safe do you feel out alone in your neighborhood at night, say between sunset and ten o'clock? Do you feel 1) very safe, 2) somewhat safe, 3) somewhat unsafe, 4) very unsafe?” *Ibidem*.

<sup>103</sup> „How safe from crime do you feel inside your home during the day? Do you feel 1) very safe, 2) somewhat safe, 3) somewhat unsafe, 4) very unsafe?”; „How safe from crime do you feel inside your home during the night? Do you feel 1) very safe, 2) somewhat safe, 3) somewhat unsafe, 4) very unsafe?” *Ibidem*.

<sup>104</sup> S. Farrall, J. Jackson, E. Gray, *Social Order and Fear of Crime...*, s. 47.

<sup>105</sup> K. Boers, *Crime, Fear of Crime and the Operation of Crime Control...* s. 4.

<sup>106</sup> „How safe would you feel if you were approached by a stranger on the street or heard footsteps in the night?” R.P. Taub, G. Taylor, J. Dunham, *Paths of Neighborhood Change*, Chicago 1984, za: W.G. Skogan, *Measuring What Matters: Crime, Disorder and Fear*, w: *Measuring What Matters: Proceedings from the Policing Research Institute Meetings*, Washington, National Institute of Justice 1999, s. 48.

W jednym z polskich badań lęku przed przestępczością autorstwa Krzysztofa Ridana zadawano trzy pytania o poczucie bezpieczeństwa: „Czy czuje się Pan/Pani bezpiecznie w swoim własnym domu?”, „Czy czuje się Pan/Pani bezpiecznie w najbliższej okolicy swego domu?”, „Czy czuje się Pan/Pani bezpiecznie z dala od domu?”. Każde z tych pytań było zadawane w dwóch wariantach – odnoszących się do odczuwania lęku bądź w dzień, bądź wieczorem, i można je także zaklasyfikować do tej grupy mierników<sup>107</sup>.

Kolejnym rodzajem wskaźników lęku przed przestępczością w szerokiej grupie pytań o ogólne poczucie bezpieczeństwa są te odnoszące się bardziej do oceny problemu przestępczości czy nawet problemu bezpieczeństwa, a nie indywidualnego lęku, w tym głównie o ocenę bezpieczeństwa zamieszkiwanego kraju, miasta lub okolicy oraz o ocenę lęku i poczucia bezpieczeństwa innych osób. Klasycznym ich przykładem są dwa pytania stosowane przez CBOS o poczucie bezpieczeństwa w skali kraju („Czy, Pana(i) zdaniem Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie?”) i o poczucie bezpieczeństwa w skali miejsca zamieszkania („Czy miejsce, w którym Pan(i) mieszka (dzielnica, osiedle, wieś), można nazwać bezpiecznym i spokojnym?”)<sup>108</sup>.

Kolejną grupą są pytania o rozumianą dosłownie obecność i częstotliwość odczuwania lęku przed przestępczością i wiktymizacją. Tego typu pytanie, występujące w suplemencie do amerykańskiego badania *National Crime Victim Survey* (NCVS) przytaczają Scheider, Rowell i Bezdikian<sup>109</sup>. Bardzo zbliżone pytania formułują także w swoich sondażach CBOS: „Czy obawia się Pan(i) stać ofiarą przestępstwa?”<sup>110</sup> i OBOP „Czy obawia się Pan(i): 1) pogorszenia się stanu zdrowia, choroby Pan(i) lub kogoś z najbliższej rodziny, 2) obniżenia obecnego poziomu życia Pan(i) rodziny, 3) tego, że Pan(i) lub ktoś z Pana(i) rodziny padnie ofiarą przestępstwa, 4) utraty pracy przez Pana(i) lub kogoś z najbliższej rodziny, 5) kłopotów z dziećmi?”<sup>111</sup>.

Innym rodzajem miernika ogólnego poczucia bezpieczeństwa było, między innymi, ciekawe pytania dotyczące przekonania o powadze przestępczości w porównaniu do jej powagi prezentowanej w mediach, wykorzystane w badaniach amerykańskiego urzędu statystycznego<sup>112</sup>.

<sup>107</sup> K. Ridan, *Opinie mieszkańców Krakowa o zapobieganiu przestępczości (na tle badań ankietowych)*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 5, s. 77-86.

<sup>108</sup> Por. np.: *Poczucie bezpieczeństwa na co dzień*, Komunikat z badań CBOS nr BS/53/2008, Warszawa, marzec 2008.

<sup>109</sup> „How fearful are you about crime in your NEIGHBORHOOD? Are you very fearful (4), somewhat fearful (3), not very fearful (2) or not at all fearful (1)?”, M.C. Scheider, T. Rowell, V. Bezdikian, *The Impact of Citizen Perceptions...*, s. 371.

<sup>110</sup> Por. np.: *Poczucie bezpieczeństwa na co dzień...*

<sup>111</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2001, s. 456-458.

<sup>112</sup> „Is crime more serious than newspapers and TV say?” za: W.G. Skogan, *On Attitudes and Behaviors...*, s. 20-22.

Najczęściej wykorzystywanym miernikiem lęku przed przestępczością (a bardziej szczegółowo jego afektywnego wymiaru) jest tak zwane standardowe pytanie o odczuwanie braku bezpieczeństwa podczas samotnego wieczornego spaceru po okolicy. Co ważne, nie występuje w nim ani pojęcie lęku, ani przestępczości, co stanowiło przedmiot jego wielostronnej krytyki. Padają głosy, że ponieważ pytanie standardowe nie odnosi się wprost do przestępczości, pozytywna odpowiedź może równie dobrze odnosić się do lęku przed ciemnością, przed byciem samemu, przed zaślabnięciem, potrąceniem przez samochód czy pogryzieniem przez psa. Ponadto nie jest jasne, czy odpowiedź na to pytanie odnosi się do lęku rzeczywiście obecnego w życiu człowieka, czy tylko antycypowanego<sup>113</sup>.

Farrall i Gadd udowadniają także, że sama forma zadawania standardowego pytania istotnie zawyża rozmiary lęku poprzez: brak bezpośredniego odniesienia do przestępczości, nieprecyzyjne określenie przestrzeni, obszaru i czasu, w którym miałyby dochodzić do doświadczania lęku. Może też ono wywoływać stereotypowe myślenie, o tym kiedy ktoś jest (lub powinien być) bezpieczny, a kiedy nie. Samotny, wieczorny spacer byłby stereotypowo oceniany jako sytuacja zagrażająca<sup>114</sup>. Innym ciekawym zarzutem do klasycznego pytania o lęk przed przestępczością jest to, że nie obejmuje ono rzeczywistego i ważnego zjawiska lęku przed przemocą domową (wyobrażenie samotnego spaceru po zmroku raczej nie wywoła obrazu przemocy doświadczanej w domu)<sup>115</sup>.

Klasyczne pytania nieokreślające sytuacji, w których lęk miałby wystąpić, ani częstotliwości jego występowania, a zainteresowane jedynie generalnym stanem psychicznym nie wydają się zbyt przydatne także z punktu widzenia praktyków, chcących zredukować lęk przed przestępczością. Aby zredukować lęk w społeczeństwie kluczowa byłaby bowiem właśnie wiedza o tym w jakich sytuacjach, miejscach, czy też w jakich godzinach lęk jest najsilniejszy, a w jakich najłabszy. Dysponując takimi informacjami można dopiero konstruować projekty zaradcze<sup>116</sup>.

Skogan przytacza wyniki swoich wcześniejszych badań, które sugerują, że np. osoby starsze, tradycyjnie uznawane za odczuwające wysoki lęk, manifestują go jedynie właśnie w pytaniach o obawę podczas wieczornego spaceru, a już nie

<sup>113</sup> J. Garofalo, J. Laub, *The Fear of Crime: Broadening Our Perspective*, „Victimology” 1978, nr 3, s. 242-243, za: K. Sessar, H. Hermann, W. Keller, M. Weinrich, I. Breckner, *Insecurities in European Cities...*

<sup>114</sup> S. Farrall, D. Gadd, *Fear Today, Gone Tomorrow...*

<sup>115</sup> E. Gray, J. Jackson, S. Farrall, *Researching Everyday Emotions: Toward a Multi-Disciplinary Investigation of the Fear of Crime*, w: H. Kury (red.), *Fear of Crime – Punity. New Developments in Theory and Research*, Bochum 2008.

<sup>116</sup> K. Christmann, M. Rogerson, D. Walters, *Fear of Crime and Insecurity in New Deal for Communities Partnership*, Research Report 14, New Deal for Communities, The National Evaluation 2003, na stronie: <http://extra.shu.ac.uk/ndc/downloads/reports/RR14.pdf>, s. 2.

o ocenę ryzyka wiktyimizacji, uznawania przestępczości za szczególnie ważny problem czy postrzegania zamieszkiwanej okolicy za szczególnie zdeorganizowaną<sup>117</sup>. Tym samym sugeruje on, że tego typu pytania mogą prowadzić do skrzywienia wyników dla pewnych grup osób, które na przykład zwykle nie wychodzą z domu po zmroku.

Hale podsumowuje głosy krytyczne wobec standardowych pytań o generalny lęk przed przestępczością, zwracając uwagę na cztery elementy: 1) brak bezpośredniego odniesienia do przestępczości, 2) termin okolica/sąsiedztwo (*neighbourhood*) może być odmiennie interpretowany przez różne osoby, 3) fakt przebywania samotnie poza domem po zmroku może być dla wielu respondentów zdarzeniem bardzo rzadkim (szczególnie dla osób starszych), dlatego też to pytanie może zaważać poziom ich lęku, 4) pytania, które zawierają zbitkę „czy odczuwasz/odczuwałbyś obawę...” mieszają ocenę rzeczywistą i hipotetyczną<sup>118</sup>. Można również w tym kontekście dodać, że odpowiedzi na standardowe pytanie o generalny lęk przed przestępczością (lęk po zmroku) mogą być uzależnione od pory roku badania, gdyż to, że zmrok zapada wcześniej lub później, będzie związane, na przykład, z różną liczbą innych ludzi na ulicach.

Z drugiej jednak strony, wyniki wielu badań pokazują, że pytanie to jest silnie skorelowane ze szczegółowymi wymiarami lęku przed określonymi przestępstwami (głównie przestępstwami przeciwko osobie) i takimi czynnikami skali strachu, jak strach przed doznaniem uszkodzenia ciała<sup>119</sup>, co świadczy o jego użyteczności.

## 5.2. Pytania o obawę przed określonymi przestępstwami

Drugim podstawowym sposobem mierzenia poziomu lęku przed przestępczością jest zadawanie pytań o obawę przed określonymi rodzajami przestępstw. Klasykami przykładami tego rodzaju pytań są te występujące w Brytyjskim Badaniu Przestępczości. W edycji badania z 2001 roku osiem pytań dotyczyło takich przestępstw, jak włamanie, rozbój, kradzież samochodu, kradzież z samochodu, zgwałcenie, bycie zaatakowanym (pobicie), bycie obrażonym na ulicy, bycie zaatakowanym (pobitym) ze względu na aspekty rasowe. Na każde z tych ośmiu pytań respondenci odpowiadali na czteropunktowej skali obawy<sup>120</sup>.

<sup>117</sup> W.G. Skogan, *Measuring What Matters...*, s. 48.

<sup>118</sup> C. Hale, *Fear of Crime: A Review of the Literature*, „International Review of Victimology” 1996, nr 4, s. 86.

<sup>119</sup> K. Sessar, *Podstawowe założenia projektu Insecurities in European Cities...*, s. 25.

<sup>120</sup> „How worried are you about: 1) your home being broken into? 2) being mugged or robbed? 3) your car being stolen? 4) things being stolen from your car? 5) being raped? 6) being attacked? 7) being insulted in the street? 8) being attacked due to ethnic origin?”, S. Moore, J. Shepherd, *The Elements and Prevalence of Fear...*, s. 155-156.



Farrall, Jackson i Gray podnoszą podobne wątpliwości wobec pytań o lęk przed konkretnymi przestępstwami, jak w odniesieniu do standardowego pytania o generalny lęk przed przestępczością. Sugerują, że pytania te zachęcają do zgłaszania wysokiego poziomu lęku, gdyż milcząco zakładają, że respondent się boi (i w konsekwencji ma jedynie powiedzieć jak bardzo) oraz że nie określają przedziału czasowego, do którego miałyby się odnosić jego odpowiedzi. Autorzy nie proponują jednak całkowitej rezygnacji z ich używania, lecz rozszerzenie ich listy o pytania o rzeczywiste odczuwanie tego rodzaju lęków w ostatnim roku i o liczbę takich incydentów<sup>121</sup>. Jackson i Kuha podnoszą, że respondent często odpowiada twierdząco na tego typu pytania, gdyż łatwo może wyobrazić sobie siebie jako ofiarę wiktyimizacji, ale posiadanie żywych wyobrażeń przestępstwa i łatwość ich przywołania nie musi być związana z tym, jak często ktoś rzeczywiście znajduje się w takich zagrażających sytuacjach<sup>122</sup>.

Callanan zwraca ponadto uwagę na wyniki badań sugerujące, że jeżeli pytanie zadane respondentowi nie zawiera szczegółowego odniesienia do rodzaju rozpatrywanego przestępstwa, będzie miał on tendencję do wyobrażania sobie najgorszego typu takiego czynu popełnionego przez najgorszy typ sprawcy. To zaś z kolei mogłoby prowadzić do przeszacowywania rozmiarów lęku także w przypadku wykorzystywania pytań o szczegółowe, choć nie do końca określone, rodzaje przestępstw<sup>123</sup>.

### 5.3. Pytania o kognitywne i konatywne wymiary reakcji na przestępczość

Trzecim rodzajem mierników stosowanych w badaniach wiktyimizacyjnych, często rozpatrywanych jako kognitywne i konatywne wymiary lęku przed przestępczością, są pytania o ocenę ryzyka stania się ofiarą konkretnego przestępstwa i podejmowanie określonych zachowań (lub odwrotnie – ich unikanie) z powodu obawy o bezpieczeństwo.

Błachut, Gaberle i Krajewski podają następujące brzmienie pytania dotyczącego, jak piszą, kognitywnego wymiaru strachu przed przestępczością, związanego z oceną ryzyka wiktyimizacji: „Czy masz odczucie (myślisz, sądzisz, uważasz), że w ciągu najbliższych 12 miesięcy możesz zostać ofiarą jednego z następujących (wymienionych) przestępstw?”<sup>124</sup>. Polskie tury międzynarodowego badania ICVS i badanie PBP zawierały zaś to pytanie w formie: „Jak ocenia Pan(i) prawdopodob-

<sup>121</sup> S. Farrall, J. Jackson, E. Gray, *Everyday Emotion and the Fear of Crime...*, s. 1.

<sup>122</sup> J. Jackson, J. Kuha, *Worry About Crime Among European Citizens...*, s. 4.

<sup>123</sup> V.J. Callanan, *Feeding the Fear of Crime. Crime-Related Media and Support for Three Strikes*, New York 2005, s. 11.

<sup>124</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia...*, s. 451.

bieństwo, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy ktoś spróbuje się włamać do Pana(i) domu/mieszkania? Czy według Pana(i) jest to bardzo prawdopodobne, prawdopodobne czy mało prawdopodobne?”

Duże międzynarodowe badanie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców europejskich miast (*InSec*), przeprowadzone w 2002 roku, między innymi w Krakowie, obejmowało listę pytań o subiektywną ocenę ryzyka wiktyimizacji w zamieszkiwanej okolicy. Z całego kwestionariusza tego sondażowego badania szczególnie interesujące wydają się być pytania E5, dotyczące oceny ryzyka wiktyimizacji przestępstwami przeciwko osobie i E7, dotyczące ryzyka wiktyimizacji przestępstwami przeciwko mieniu. Pierwsze z nich brzmiało: „Czasami ludzie się zastanawiają, czy nie staną się w przyszłości ofiarą przestępstwa albo w inny sposób nie zostaną poważnie poszkodowani albo zranieni. Jak ocenia Pan(i) prawdopodobieństwo, że w najbliższym czasie na/w Kazimierzu, Grzegórkach, Nowym Bieżanowie zostanie Pan(i) przez kogoś [wulgarnie zaczepiony(a), pobity(a) i poraniony(a), okradziony(a) (bez użycia przemocy), napadnięty(a) i obrabowany(a), seksualnie zaatakowana albo napastowana /tylko kobiety/, zgwałcona /tylko kobiety/].” Możliwe odpowiedzi zawierały się na skali od „1 – całkowicie nieprawdopodobne”, do „5 – bardzo prawdopodobne”, z dodatkową odpowiedzią unikową „7 – nie wiem”<sup>125</sup>. Z kolei pytanie E7 miało formę: „Jak ocenia Pan(i) prawdopodobieństwo, że Pan(i) w najbliższym czasie na/w w Kazimierzu, Grzegórkach, Nowym Bieżanowie ktoś [włame się do Pan(i) mieszkania (mieszkania, w którym Pan(i) mieszka), włame się do Pana(i) auta i coś ukradnie, ukradnie Panu(i) samochód]. Możliwe odpowiedzi zawierały się na takiej samej skali co w pytaniu E5<sup>126</sup>.

Odnośnie do behawioralnego, czy inaczej konatywnego aspektu reakcji na przestępczość autorzy „Kryminologii” podają następujące brzmienie pytań sondażowych: „Jakie i ile z wymienionych urządzeń posiadasz w swoim domu w celu jego zabezpieczenia?”; „Jakiego rodzaju środki posiadasz dla zabezpieczenia siebie lub swojego mienia przed przestępstwem?”<sup>127</sup>. Polskie tury międzynarodowego badania ICVS zawierały zaś analogiczne pytanie w formie: „Czy Pana(i) dom/mieszkanie jest chroniony następującymi środkami? 1. alarm antywłamaniowy; 2. specjalne zamki do drzwi; 3. specjalne kraty w oknach lub drzwiach; 4. pies, który wykryje włamywacza; 5. wysokie ogrodzenie; 6. dozorca, strażnik lub firma ochroniarska; 7. sformalizowany system «straży sąsiedzkiej»; 8. przyjacielskie uzgodnienia z sąsiadami, że będą wzajemnie zwracać uwagę na swe domy; 9. dom nie jest chroniony żadnym z tych środków; 0. respondent odmawia odpowiedzi”.

<sup>125</sup> *Aneks*, w: *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast...*

<sup>126</sup> *Ibidem*.

<sup>127</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia...*, s. 452.

Wiktyimizacyjny sondaż amerykańskiego urzędu statystycznego (*Census Bureau's Victimization Survey*) zawierał natomiast pytanie o to, czy z powodu przestępczości respondent w jakikolwiek sposób zmienił swoje zachowanie w ciągu ostatnich kilku lat<sup>128</sup>. W krakowskiej edycji badania InSec tego rodzaju miernik obejmował cały szereg szczegółowych pytań o podejmowanie określonych zachowań ochronnych i unikowych, związanych z poczuciem zagrożenia: udział w kursie samoobrony, zabezpieczenie mieszkania (dodatkowy zamek, kraty, wzmocnione drzwi), noszenie przedmiotu do samoobrony (np. noża, kija, gazu łzawiącego), planowanie przeprowadzki, unikanie publicznych środków komunikacji, schodzenie z drogi określonym grupom osób, omijanie określonych ulic, zamontowanie alarmu w samochodzie, posiadanie psa do obrony, niewychodzenie wieczorem z domu<sup>129</sup>.

Odnosnie do pytań o kognitywny aspekt reakcji na przestępczość w literaturze przedmiotu nie ma zgody co do tego, czy stanowi ona jeden z elementów złożonej postawy lękowej (lęku przed przestępczością), czy jest zjawiskiem od lęku odrębnym. Można bowiem twierdzić, że dopóki ocena ryzyka zbiega się z istnieniem obiektywnego zagrożenia, znaczy to o realistycznym postrzeganiu zagrażającej sytuacji, a nie o lęku, który funkcjonuje w oderwaniu od swojego przedmiotu. Pytania o behawioralny aspekt lęku, a więc podejmowanie określonych zachowań mających na celu ochronienie jednostki przed skutkami wiktyimizacji lub uniknięcie jej ryzyka, można rozumieć z jednej strony w kategoriach konsekwencji odczuwania lęku i pośrednio jako wskaźnik jego doświadczania, a z drugiej jako racjonalne działania w ogóle z lękiem nie związane.

Krytyka możliwości stosowania tego rodzaju pytań dotyczy także, na przykład, faktu, czy rzeczywiście ocena ryzyka wiktyimizacji jest oceną racjonalną. Sessar jako przykład podaje wysokie dla kobiet odsetki oceny prawdopodobieństwa zgwałcenia, przy bardzo niskim rzeczywistym prawdopodobieństwie takiego zdarzenia: „Równie dobrze można zakładać, że niemiłe uczucie czy poczucie dyskomfortu wywołane przez zapuszczoną, podupadłą dzielnicę miasta przekłada się na oczekiwanie ataku lub napaści. Można zadać sobie również pytanie, czy jeśli mamy do czynienia z realistyczną oceną i biorąc pod uwagę wysokie nasilenie przestępczości w danej dzielnicy nie można wykluczyć, że staniemy się sami ofiarą jakiegoś przestępstwa, to oznacza to, że mamy już do czynienia z wystąpieniem strachu przed przestępczością”<sup>130</sup>. Autor wyraża również wątpliwość, czy zachowania

<sup>128</sup> „Are you limited or changed your activities in the past few years because of crime? [yes, no]”; W.G. Skogan, *Public Policy and the Fear of Crime in Large American Cities*, w: J.A. Gardiner (red.), *Public Law and Public Policy*, New York 1977, s. 11.

<sup>129</sup> Aneks, w: *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast...*

<sup>130</sup> K. Sessar, *Podstawowe założenia projektu Insecurities in European Cities...*, s. 31.

ochronne nie są tylko przejawem zapobiegliwości i ostrożności, w ogóle nie motywowanej strachem, a na przykład wymaganiami firm ubezpieczeniowych. Podobnie unikanie pewnych miejsc lub grup osób wcale nie musi wynikać z lęku przed tymi osobami czy miejscami, a np. z dyskomfortu związanego z nieporządkiem w tych miejscach lub brakiem akceptacji dla zachowań tychże osób. Tak więc badani mogą nie tyle bać się tych miejsc i osób, ile ich nie lubić i nie chcieć ich oglądać<sup>131</sup>.

Innym problemem związanym z zadawaniem pytań o podejmowanie określonych zachowań ochronnych jest fakt, że dla badanych są to często pytania najbardziej wrażliwe (bardziej nawet niż pytania dotyczące przeżytej wiktylizacji). Z tego powodu odsetek odpowiedzi unikowych jest w nich bardzo wysoki i podważa ich ogólną wiarygodność. Jak pisze Ławecka: „...badane osoby z większą szczerością wypowiadały się np. na temat przeżytej wiktylizacji niż w kwestii sposobów jej uniknięcia, nawet gdyby owe sposoby rzeczywiście miały polegać tylko na unikaniu”<sup>132</sup>.

#### 5.4. Złożone układy pytań

W kontekście metodologicznych dyskusji nad rzetelnością i trafnością pytań dotyczących lęku przed przestępczością szczególnie interesująca wydaje się próba stworzenia nowego miernika, podjęta przez Farralla i Gadda. Wprowadzona przez nich do ostatnich tur Brytyjskiego Badania Przestępczości modyfikacja pytań o lęk przed konkretnymi przestępstwami zakłada, po pierwsze, dodanie do pierwotnego pytania odniesienia czasowego do ostatniego roku, a po drugie, zadanie po nim dwóch kolejnych pytań o częstość takich incydentów lękowych w ciągu roku i ocenę stopnia powagi („lękowości”) ostatniego z nich<sup>133</sup>. Na kolejne pytania odpowiadali jedynie ci respondenci, którzy na pierwsze pytanie filtrujące odpowiedzieli twierdząco. Autorzy testowali kilka minimalnie różniących się wersji tego układu pytań, w których pojęcie odczuwania lęku („*fearful*”) było zastępowane pojęciem obawy, złości i niepokoju, zaś pojęcie „ofiary przestępstwa” kategoriami poszczególnych rodzajów przestępstw (np. pobicia, włamania, kradzieży samochodu).

Autorzy podkreślają, że ich podejście umożliwia dokonanie ważnego, a rzadko analizowanego rozróżnienia częstotliwości odczuwania uczucia lęku i jego nasi-

<sup>131</sup> *Ibidem*.

<sup>132</sup> J. Ławecka, *Strach przed przestępczością jako wskaźnik poziomu wiktylizacji społeczeństwa*, „Prokurator” 2004, nr 1, s. 42.

<sup>133</sup> „Q1. In the past year, have you ever felt fearful about becoming a victim of crime?” [yes, no]. “Q2 How frequently have you felt like this in the last year?” [write in number of times]; “Q3 And on the last occasion, how fearful did you feel?” [1) not very fearful, 2) a little bit fearful, 3) quite fearful, 4) very fearful, 9) cannot remember]”, S. Farrall, D. Gadd, *Fear Today, Gone Tomorrow...*, s. 128.

lenia w społeczeństwie. Przeprowadzili oni też porównanie wyników wykorzystania nowego miernika i standardowego pytania o poczucie braku bezpieczeństwa podczas samotnego wieczornego spaceru. Uzyskali bardzo zbliżone odsetki odpowiedzi na pytanie standardowe i pytanie filtrujące nowego miernika. Jednak już po wprowadzeniu odpowiedzi na pytanie o to, jak bardzo respondent bał się ostatnim razem, odsetki osób uznających ten incydent za znaczący spadły o połowę.

Pytanie o częstość odczuwania tego rodzaju lęków pokazuje zaś, że nie są one tak częste i stale obecne w życiu jednostek, jak można by przypuszczać. Jedynie 40% tych, którzy odczuwali obawy, bali się ponad pięć razy w ciągu ostatniego roku. Autorzy sugerują, że pytanie standardowe zawyża poziom lęku szczególnie wśród kobiet i osób starszych. Nowa wersja pytania, przykładowo, nie różnicuje już wieku i pokazuje mniejszą rolę płci. W przypadku związku lęku przed przestępczością ze statusem społecznym respondentów wpływ tej zmiennej na wyniki, przy zastosowaniu obu mierników, jest podobny<sup>134</sup>. Wydaje się więc, że ten nowy miernik, ukierunkowujący na konkretne momenty, kiedy ktoś się rzeczywiście bał, prawdopodobnie nie aktywuje stereotypowego myślenia o tym, kiedy ktoś powinien czuć się zagrożony, a kiedy nie, i może ograniczać pewne mankamenty tradycyjnych wskaźników lęku przed przestępczością.

Jackson i Kuha, omawiając wyniki trzeciej edycji Europejskiego Sondażu Społecznego, poświęcone lękowi przed przestępczością, prezentują szczegółowo podobną propozycję alternatywnego zestawu pytań. Obok klasycznego pytania zaproponowali oni miernik złożony z dwóch układów pytań, zawierających pytanie filtrujące i doprecyzowujące. Pierwszy układ dotyczył odczuwania obawy przed włamaniem i oceny jej wpływu na jakość życia, drugi zaś lęku przed przestępstwami z użyciem przemocy i jego roli w życiu badanego<sup>135</sup>. Ponieważ odpowiedzi na pytania 2 i 4 (jak lęk wpływa na jakość życia?) udzielały jedynie osoby, które na pytania 1 i 3 (filtrujące) udzieliły innej odpowiedzi niż „Nigdy”, to dla osób, które nie odczuwały takich obaw dodano także odpowiedzi na te pytania – „brak wpływu na jakość życia”. Po takim przekształceniu odpowiedzi na te cztery pytania mogły przybrać 100 kombinacji, na podstawie których, w wyniku kategoryzacji wspomaganą metodą analizy zmiennych ukrytych, stworzono sześciokategoryjną

<sup>134</sup> *Ibidem*.

<sup>135</sup> „1. How often, if at all, do you worry about your home being burgled? (All or most of the time, Some of the time, Just occasionally, Never)”; „2. Does this worry about your home being burgled have... 1) a serious effect on the quality of your life, 2) some effect, 3) or no real effect on the quality of your life?”; „3. How often, if at all, do you worry about becoming a victim of violent crime? (All or most of the time, Some of the time, Just occasionally, Never)”; „4. Does this worry about becoming a victim of violent crime have... 1) a serious effect on the quality of your life, 2) some effect, 3) or no real effect on the quality of your life?”; J. Jackson, J. Kuha, *Worry About Crime Among European Citizens...*, s. 5.

zmienną. Kategoria 1 oznaczała całkowity brak lęku, kategoria 6 – najczęściej występujące jednocześnie obie formy lęku. Pozostałe kategorie stopniowały częstość odczuwania lęku i wielkość jego wpływu na jakość życia<sup>136</sup>.

Porównanie wyników tak stworzonego indeksu z odpowiedzią na standardowe pytanie o poczucie bezpieczeństwa podczas samotnego spaceru po zmroku daje bardzo zbliżone rezultaty dla rozpatrywanych w badaniu 23 państw. Co ciekawe, pomimo generalnych podobieństw w częstości określonych odpowiedzi, pewna część respondentów nie udzielała na oba pytania konsekwentnych odpowiedzi. Nowe pozycje kwestionariusza odnoszą się bowiem do bardziej generalnych sytuacji i nie są zamknięte w obrazie samotnego wieczornego spaceru, który dla różnych osób może nieść także inne niż przestępcze konotacje. Indeks powstały na podstawie nowych pytań o lęk przed przestępczością wydaje się także lepiej oddawać gradację odczuwanego lęku. Miernik ten ponadto, jako pierwszy spośród stosowanych do określenia poziomu lęku przed przestępczością, rzeczywiście i w pełni odpowiada najczęściej formułowanej definicji tego zjawiska, według której oznacza ono codzienne doświadczenie, które zaburza jakość życia<sup>137</sup>.

### 5.5. Skale i indeksy

W celu zwiększenia wiarygodności uzyskiwanych w toku badań sondażowych wyników dotyczących lęku przed przestępczością i wprowadzenia stopniowości deklarowanych przez badanych obaw oraz uzyskania możliwości zastosowania dokładniejszych analiz statystycznych, wielu badaczy, w miejsce pojedynczych pytań z nominalnymi lub porządkowymi kategoriami odpowiedzi, wprowadza większe układy pytań, na podstawie których tworzą skale i indeksy lęku przed przestępczością. Założeniem konstrukcji takich skal jest najczęściej zsumowanie odpowiedzi na maksymalnie porównywalne pytania, a więc, na przykład, mających taki sam układ kategorii odpowiedzi. Skale tego rodzaju powstają najczęściej na podstawie od kilku do kilkunastu pytań o lęk przed poszczególnymi rodzajami przestępstw.

Tego rodzaju skalę stworzył, między innymi, Ferraro, który sumował odpowiedzi na dziesięć pytań o lęk przed byciem zaczepionym przez żebraka oraz przed dziewięcioma przestępstwami – oszustwem, włamaniem podczas nieobecności w domu, włamaniem podczas obecności w domu, zgwałceniem lub napaścią seksualną, zabójstwem, napaścią z użyciem broni, kradzieżą samochodu, rozbojem i zniszczeniem własności<sup>138</sup>. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi Ferraro stworzył ogólną skalę lęku przed przestępczością (zakres od 10 do 100 punktów).

<sup>136</sup> *Ibidem*, s. 5-10.

<sup>137</sup> *Ibidem*, s. 12-15.

<sup>138</sup> K.F. Ferraro, *Fear of Crime...*, s. 35.

Dodatkowo itemy 4, 5, 6, 7 tworzyły skalę lęku przed przestępstwami przeciwko osobie, a itemy 2, 3, 8, 9, 10 skalę lęku przed przestępstwami przeciwko mieniu. Ta sama bateria kategorii przestępstw była następnie wykorzystana do stworzenia analogicznych skal postrzeganego ryzyka wiktymizacji.

Mniejszą skalę, bo złożoną jedynie z odpowiedzi na pięć pytań (o częstotliwość obaw przed wiktymizacją przestępstwami pobicia lub zranienia, zabójstwa, włamania, rozboju i napaści seksualnej) wykorzystywali Sims i Johnson. Ponieważ każde z pytań miało cztery kategorie odpowiedzi („bardzo często, stosunkowo często, rzadko, nigdy”) zakres skali zawierał się w przedziale od 5 do 20<sup>139</sup>. Przykład tej skali dotyka interesującego zagadnienia: czy za pomocą prostego zsumowania kilku skal porządkowych rzeczywiście można uzyskać skalę ilościową? Niewątpliwie bowiem badacze ci traktują ją w ten sposób – obliczają dla niej średnią i odchylenie standardowe oraz wykorzystują jako ilościową zmienną wyjaśniającą w wielowymiarowych modelach statystycznych<sup>140</sup>. Chadee, Austen i Ditton uznają zaś tego rodzaju skale za pseudo-interwałowe i krytykują wykonywanie na nich analiz zarezerwowanych dla zmiennych ilościowych, takich jak regresja liniowa. Autorzy twierdzą, że takie zabiegi sugerują precyzję pomiaru, której najprawdopodobniej nie ma, nie sposób bowiem z pełnym przekonaniem uznać, że interwały pomiędzy poszczególnymi pozycjami skali będą takie same<sup>141</sup>.

Konstrukcja tego rodzaju skal i indeksów lęku przed przestępczością, w porównaniu do pojedynczych pytań kwestionariuszowych, pozwala badaczom (z pewnymi zastrzeżeniami) na prowadzenie analiz statystycznych, zarezerwowanych dla danych ilościowych, takich jak modelowanie regresji liniowej czy coraz popularniejsze modelowanie równań strukturalnych. Pozwala także na lepsze zgłębienie tego problemu i zwracanie uwagi na stopniowalność intensywności i różnorodności odczuwanych obaw. Tym samym zaś na badanie, w jakich warunkach i przy spełnieniu jakich okoliczności lęk przed przestępczością poszczególnych jednostek osiąga wyższe bądź niższe natężenie albo obejmuje węższy bądź szerszy zakres przedmiotowy (a nie jedynie występuje bądź nie występuje). Z drugiej strony należy zwrócić uwagę, że takie skale operują abstrakcyjnymi pozycjami, których, inaczej niż w przypadku pojedynczych pytań, nie można najczęściej nazwać konkretnymi kategoriami, co może utrudniać interpretację uzyskanych za ich pomocą wyników.

<sup>139</sup> B. Sims, E. Johnston, *Examining Public Opinion about Crime and Justice...*, s. 279.

<sup>140</sup> *Ibidem*.

<sup>141</sup> D. Chadee, L. Austen, J. Ditton, *The Relationship between Likelihood and Fear of Criminal Victimization: Evaluating Risk Sensitivity as a Mediating Concept*, „The British Journal of Criminology” 2007, nr 47, s. 146.

\* \* \*

Dokonując ostatecznego podsumowania stosowanych w badaniach mierników lęku przed przestępczością, należy zdecydować się na wybór lub modyfikację pewnych z nich dla celów przyszłych analiz. W tym kontekście autor stoi na stanowisku konieczności stosowania w polskich badaniach wiktyimizacyjnych tych samych pojedynczych pytań o poczucie bezpieczeństwa podczas wieczornego spaceru po zamieszkiwanej okolicy, o ocenę ryzyka wiktyimizacji (np. w wersji o ocenę prawdopodobieństwa włamania) oraz o unikanie określonych miejsc lub osób w obawie o swoje bezpieczeństwo, co stosowane w polskich turach badania ICVS i kolejnych edycjach badania PBP. Należy także rozważyć możliwość uzupełnienia ich listy o adaptację nowego złożonego podejścia autorstwa Farralla i Gadda, które umożliwia identyfikację trzech grup osób, ze względu na rodzaj doświadczenia przez nich lęku – wyrażających rzeczywisty lęk, wyrażających niepokój oraz tych niewyrażających obaw przed wiktyimizacją.